

Niedoceniona ryba – śledź. Ma mało rtęci i więcej kwasów tłuszczowych omega-3 niż orzechy **str. 10**



FOT. FREEPIK

Mrozić naprawdę warto. Mrożenie jedzenia to sposób, by trzymać je znacznie dłużej i mieć pod ręką gotowe na święta **str. 11**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
17.12.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 292 (23 632)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Z zabójstwem 11-latki w Jeleniej Górze może mieć związek 12-letnia dziewczynka **str. 7**



FOT. MARCIN SZKODZINSKI

Na Podhalu odwilż, ale w górach ciągle zima. Rezerwacji turystycznych nie ubywa **str. 4**

II-ligowy Hutnik walczy o przetrwanie, ale ma też ambitne cele – mówi trener Świątek **str. 16**



FOT. ANDRZEJ BANAS

KOŃCZY SIĘ REWOLUCJA KOLEJOWA W NOWYM SĄCZU
Otwarta ulica Kościuszki, ulica Szwedzka poprowadzona nowym śladem **str. 5**



FOT. DAMIAN RADZIAK

TARNÓW INWESTYCJA PLANOWANA JEST PRZY UL. SPOKOJNEJ

Budowa spalarni śmieci coraz bliżej

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wybrało wykonawcę budowy spalarni śmieci - będzie to konsorcjum firm z Polski i Włoch. Powstanie nowej instalacji ma kosztować ponad 336 mln złotych.

Przetarg na „budowę instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej” został ogłoszony w listopadzie ubiegłego roku, po tym, jak Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska utrzymała w mocy, wydaną wcześniej przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Krakowie decyzję środowiskową.

Procedura wyboru wykonawcy inwestycji zajęła jednak ponad rok.



FOT. LECH KLIMEK

Podobna instalacja do spalania śmieci budowana jest także w Gorlicach

Samo przyjmowanie ofert trwało ponad sześć miesięcy. Wynikało to z dużego zainteresowania inwestycją w Tarnowie. Spółka otrzymała bowiem ponad 800 pytań od potencjalnych wykonawców.

Ostatecznie 14 lipca tego roku nastąpiło otwarcie złożonych ofert. W sumie wpłynęło ich pięć.

Wybór zwycięzcy postępowania przetargowego trwał kolejnych kilka miesięcy.

- Wymagało to dokładnych analiz złożonych ofert pod względem prawnym, technologicznym i sprawdzenia, czy spełniają wymagania, które było określone w specyfikacji zamówienia. My też tutaj mamy partnera w postaci inżyniera kontraktu, który musiał wyrażać swoje opinie. Stąd też ten okres był długi - wyjaśnia Tadeusz Sieńczak, prezes MPEC w Tarnowie.

Czytaj str. 3

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Trzebinia broni się przed plagą zapadlisk. Zabiega o fundusze na nową Sierszę **str. 5**

REKLAMA

0111419939



LOTTERIA Świąteczna

Prawie 4000 nagród!

2x Toyota C-HR

4x Sztabka złota 100 g

Szczegóły i regulamin na lotteriaswiateczna.pl. Okres sprzedaży promocyjnej trwa od 25 listopada do 31 grudnia 2025 r. Organizator loterii: Totalizator Sportowy Sp. z o.o., ul. Targowa 25, 03-728 Warszawa.



Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● Powrót do czasów, gdy filmowy John Rambo zaczął ustawiać świat do moralnego pionu, obrazując jednocześnie starcie ideologii, które żyją za nasze podatki

Krzysztof Cugowski
piosenkarz



Po PRL zabrakło moralnego zadośćuczynienia

Przez te wszystkie lata PRL nie został rozliczony w jakikolwiek sposób. Nie mówię nawet o odpowiedzialności karnej tylko o moralnym zadośćuczynieniu.

12 grudnia grałem z Crossem koncert w Niemczech na Dolnym Śląsku. Wracając po występie do Wrocławia widzieliśmy po drodze wozy wojskowe, ale od kilku miesięcy ten ruch wojskowy był natężony, więc zdążyliśmy się przyzwyczaić.

W tamtym okresie wynajmowałem pokój w hotelu asystenta Politechniki Wrocławskiej i tam wróciłem spać. Dopiero nad ranem obudził mnie perkusista Irek Nowacki. Stał w drzwiach w pięknym białym kożuchu do ziemi, z blond afro włosami i oświadczył, że „ślepy co godzinę mówi o stanie wojennym”. Włączyłem telewizor - „śnieg”. Włączyłem radio - cisza. Telefon - cisza. Usiedliśmy i zaczęliśmy czekać aż w końcu generał znowu się pojawił w tv i zaczął straszyć. Tak mnie zastał stan wojenny.

Aby tego wszystkiego było, mało parę dni wcześniej grałem w Rzeszowie i z garderoby ukradli mi płaszcz skórzany, w którym miałem wszystkie dokumenty. Milicja spisała protokół, wystawiła bumagę i tylko z tym musiałem później przedostać się z Wrocławia do Lublina. Na szczęście suchą stopą wróciłem do domu.

Ze stanem wojennym przypomina mi się jeszcze jedna historia. Wtedy jedynym sposobem na szybki kontakt były telegramy, bo ci „mędracy” jak wpadali to centrali telefonicznych to ponoć rąbali siekierami kable. Tak skontaktował się ze mną wspomniany już Irek. Okazało się, że przyjedzie do mnie do Lublina, bo dostaliśmy zapomogi w związku z brakiem możliwości koncertowania. Gdy spotkał się na dworcu, pokazał mi kuriozalną przepustkę z pieczęcią jakiegoś komisarza wojskowego. Bez niej nie mógłby przyjechać do mnie z Wrocławia do Lublina. To były jakieś jaja. A zapomogi dostaliśmy trzy tysiące na głowę i w trzy dni ją przepiliśmy. Takie to były czasy.

Teraz gdy się na to wszystko patrzy, to chyba nie dziwi fakt, że nikt nie został osądzony. Wszystkie procesy były tak długo przeciągane, aby nastąpiło przedawnienie. Dla mnie wystarczyłoby gdyby padły tylko słowa: Ty czy ty byłeś odpowiedzialny za to i za to.

ZDJĘCIE DNIA

Rozświetlona choinka, ogromna bombka z ławeczkami, fontanna świateł, no i sanie z reniferami - to świąteczne iluminacje w gminie Wielka Wieś (pow. krakowski). Zdobią plac Wspólnoty w Szycach przy Urzędzie Gminy Wielka Wieś. Na placu Wspólnoty aranżacje zwykłe są przygotowywane przed Kiermaszem Bożonarodzeniowym. W tym roku było tak samo. Wystawcy prezentowali świąteczne potrawy i ozdoby. Wśród dzieci największym zainteresowaniem cieszyły się sanie (na zdj.).

Barbara Cirył



FOT. BARBARA CIRYŁ

ROZMOWA DNIA

Musimy opodatkować Friza*, Mentzena i Wiplera

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

- Niepłacenie podatków jest niepatriotyczne. Nie może być tak, że ktoś zarabia miliony i nie odprowadza ani grosza - mówi Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, minister funduszy i polityki regionalnej.

Chciałaby Pani opodatkować Friza? Mówiła Pani o tym przy okazji zawetowania ustawy o zmianach w fundacjach rodzinnych.

Na zdrowie, edukację, bezpieczeństwo czy drogi muszą się składać wszyscy. Niepłacenie podatków jest niepatriotyczne. Nie może być tak, że ktoś zarabia miliony i nie odprowadza ani grosza podatku. Fundacje rodzinne miały być sposobem na dziedziczenie firm i to jest słuszne. Ale zaczęto je wykorzystywać do cwaniactwa podatkowego. Wspomniani pan Friz, pan Mentzen, pan Wipler - oni w fundacjach lokują zasoby: nieruchomości, udziały w przedsiębiorstwach, akcje i następnie wypłacają sobie pożyczki na konsumpcję. Bez żadnego opodatkowania. Nie do tego służą fundacje rodzinne. Ustawa, którą pan prezydent zawetował, miała unie możliwiać cwaniactwo.

Będzie ponowna próba wprowadzenia ograniczeń?

Jako Polska 2050 chcemy ponownie złożyć projekt nowelizacji mając nadzieję na podpis.

No tak, tylko czy prezydent nie zawetuje drugi raz tego samego? Tylko potwierdzi, że nie chce nakładać podatków na najbogatszych. Prezydent ma prawo weta, ale w tej sprawie źle korzysta.

Skoro chcecie złożyć takie same przepisy, to może jednak warto najpierw przyrzeć się uzasadnieniu prezydenta. Jak on argumentował swoją decyzję? Nie było żadnego zrozumiałego uzasadnienia, które odnosiło się do faktu, że bogaci ludzie wkładają do fundacji miliony i nie płacą podatku.

Mamy do czynienia z lobby, które bardzo nie chce, żeby to zostało zmienione? Na pewno takie lobby istnieje. Ma mnóstwo pieniędzy i gorący w tym interes.

Przechodząc do Polski 2050 - idą wybory na przewodniczącego partii. Jak Pani przekonuje koleżanki i kolegów do swojej kandydatury?

Przed wszystkim to kampania pozytywna oparta na bezpośrednich rozmowach - o wizji i przyszłości. Nasza partia powstała w 2020 roku. Wtedy ukształtowało się nasze DNA. Jesteśmy od odważnej zmiany. Gdyby nie my, nie byłoby rewolucji mieszkaniowej czy pełnej jawności umów publicznych, którą ostatnio uchwalono. Wyrzuciliśmy zamrażarkę z Sejmu, którą wszyscy będąc w opozycji krytykowaliśmy. Jako pierwsi wyszliśmy z pomysłem opodatkowania banków. Na początku



FOT. KARINA TROJOK

był wrzask, a dzisiaj mamy podatek bankowy.

Co do tej pory powstało w ramach inwestycji w innowacje?

Przed wszystkim Fundusz Wsparcia Polskich Technologii Krytycznych. 4 mld zł na precyzyjnie wyznaczone obszary technologiczne, kluczowe dla gospodarki. To deep tech, branże energooszczędne, wszystko związane z cyberprzestrzenią, sztuczna inteligencja. Pierwsze umowy, już po konkursach, zostaną podpisane jeszcze w tym roku.

Co to oznacza dla „przeciętnego Kowalskiego”?

Większe bezpieczeństwo, bo własne technologie to siła gospodarcza. Jeśli mamy przedsiębiorstwa, które opierają się na nowych technologiach, to każda godzina pracy jest więcej warta. Przystajemy być podwykonawcami firm z bardziej rozwiniętych krajów, gdzie oni zarabiają, a my odwalamy, przepraszam, „czarną robotę”.

I zarabiamy na tym trochę...

A stać nas na więcej. ©©

* Friz - pochodzący z Krakowa youtuber, przedsiębiorca i muzyk. Trzeci pod względem liczby subskrypcji twórca na polskim YouTube, drugi co do popularności influencer w Polsce w 2021 roku według Forbesa (Wikipedia)

PRZYRODA

Zimowe gody puszczyków

Puszczyki, nasze najpospolitsze sowy, przystąpiły do godów. O dobry miesiąc za wcześnie, ale z ptasiego punktu widzenia to zima już była (i to z jaką ilością śniegu!), a teraz mamy aurę wiosenną. Plus dziesięć stopni ciepła w samo południe nie wygląda na zimę. Późnym i ciemnym popołudniem na kraju lasu usłyszałem charakterystyczne pohukiwanie. W ten sposób puszczyki oznajmiały swoją obecność. I co ważniejsze, przejście rewiru łowieckiego. Owe niesamowite dźwięki, które są stałym elementem klasycznych filmów grozy, wydają tylko samce. Jak to u ptaków. Gdzieś w ciemności w koronach drzew przesiadywały panie puszczykowe. Adresatki samczych zabiegów wkrótce wybiorą ojca potomstwa. Na razie panowie usiłują zahukać konkurentów na amen, a najlepiej przegnać precz. W łowieckim rewirze każdej sowy ilość pokarmu jest ograniczona. Zapotrzebowanie na grzyzonie, które zimą stanowią najważniejszy i w zasadzie jedyny składnik menu, wkrótce mocno wzrośnie. Puszczyki są ptakami, które najwcześniej składają jaja. Na przełomie stycznia i lutego wylęgają się pisklaki, które rodzice będą dokarmiać do końca lata. Biada polnikom, nornikom czy myszom. Spłoszone po zachodzie słońca ptaki też wpadną w głodne dzioby. Sowy do perfekcji opanowały prowokowanie innych ptaków do ucieczki. Na razie tylko pohukują...

Grzegorz Tabasz

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 7°C MIN 3°C



Wiatr pld. 8 km/h
Zachmurzenie duże, zimno, opady deszczu nie są przewidywane

JUTRO

MAX 7°C MIN 3°C



Wiatr pld.-zach. 12 km/h
Zachmurzenie duże, zimno, po południu możliwe przejaśnienia, bez opadów

nasz REGION

Budowa nowej sali sportowej w Łosiu zakończy się jeszcze w tym roku

Agnieszka Nigbor-Chmura
agnieszka.nigbor@gk.pl

POWIAT GORLIKI. Sala sportowa, która powstaje przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Łosiu, może być gotowa jeszcze przed końcem grudnia.

Budynek o wymiarach 12 na 24 metry pomieści nie tylko boisko wielofunkcyjne służące do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną i nożną, ale także całe zaplecze sanitarne z szatniami i natryskami.

Sala będzie miała nowoczesne wyposażenie, jak choćby elektroniczną tablicę wyników, system nagłośnienia i izolację akustyczną. Nowy obiekt sportowy będzie w pełni przystosowany dla osób z niepełnospraw-

nościami. W otoczeniu hali sportowej zaplanowano także stanowiska postojowe dla samochodów, chodniki i odpowiednie drogi dojazdowe. Na budynku zainstalowane zostaną instalacje fotowoltaiczne, co znacznie wpłynie na energooszczędność budowanego obiektu.

Gmina Ropa wyłoży ze swojej kasy około 10 procent wartości tych inwestycji, reszta pochodzi z rządowego dofinansowania w ramach programu „Polski Ład”. Sala w Łosiu będzie kosztować 3 mln 950 tys. złotych.

Harmonogram przewidywał zakończenie prac w 2026 roku. Przed procedurami odbiorczymi w tym roku pierwszego meczu rozegrać się pewnie nie da, ale i tak nic nie jest w stanie przyćmić radości z nowej bazy sportowej. ©



FOT. AGNIESZKA NIGBOR-CHMURA

Sala sportowa w Łosiu. W ekspresowym tempie budowę kończy firma Antex z Moszczenicy

17 GRUDNIA

Imieniny obchodzą: Florian, Jan, Łukasz, Olimpia
1903 – Amerykanin Orville Wright wzbił się w powietrze swoim samolotem i po locie trwającym 12 sekund bezpiecznie wylądował w odległości około 37 metrów
1950 – z połączenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powstało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

17 GRUDNIA 1970

Czarny czwartek na Wybrzeżu. Masakra pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, w wyniku której, według IPN, zginęło 13 osób. W walkach w Szczecinie tego dnia zginęło 16 osób. Na zdj. Pomnik Poległych Stoczniowców w Gdańsku

Tarnów. Spalarnia śmieci ma powstać koło elektrociepłowni Piaskówka

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Zwycięzcą przetargu na budowę spalarni zostało konsorcjum, w którego skład wchodzi firma Budimex z Warszawy (jako lider) oraz włoskie przedsiębiorstwo Engitec Technologies Spa.

Przełom w sprawie nastąpił 9 grudnia. Wtedy miejska spółka ciepłownicza dokonała wyboru najkorzystniejszej oferty, która spełniała wszystkie wymagania.

Inwestycja w Tarnowie ma kosztować ponad 336 mln złotych. To wprawdzie cena o ponad 20 mln złotych większa niż pierwotnie MPEC chciał przeznaczyć, ale władze tarnowskiej spółki miejskiej przekonują, że bez problemu mogą dołożyć brakujące środki.

Na samą inwestycję MPEC pozyskał też 70 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz dodatkowo otrzymał z tej instytucji 175 mln zł preferencyjnej pożyczki.

Prezes MPEC: Spalarnia to korzyści dla Tarnowa

Nie wiadomo jeszcze, kiedy nastąpi podpisanie umowy z wybranym wykonawcą. W piątek (19 grudnia) mija bowiem termin, do którego firmy odrzucone w przetargu mogą złożyć odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej. Jeśli żaden z oferentów się na to nie zdecy-



FOT. MPEC TARNÓW

Tak ma wyglądać spalarnia odpadów planowana przy ul. Spokojnej w Tarnowie (wizualizacja)

duje, umowa może zostać podpisana na przełomie roku. Wykonawca będzie miał od tego momentu 36 miesięcy na realizację inwestycji. – Tak blisko spalarni jeszcze nie byliśmy. Wreszcie mogłoby się zmaterializować to, o co walczyliśmy już kilkanaście lat – podkreśla prezes MPEC Tadeusz Sieńczak.

Spalarnia, którą zamierza wybudować tarnowskie MPEC, planowana jest przy ul. Spokojnej, obok elektrociepłowni Piaskówka. Rocznie instalacja będzie mogła przetworzyć 40 tysięcy ton odpadów, a według zapowiedzi spółki po uruchomieniu obiektu ponad 30 procent ciepła docierającego do mieszk-

kań w Tarnowie miałoby powstawać w efekcie spalania odpadów.

– To duża korzyść dla miasta i mieszkańców. Ustabilizowałoby to rynek, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, a my byśmy mogli zastępować węgiel i lokalnym paliwem, które jest tutaj na miejscu i produkować jeszcze dodatkowo energię elek-

– Spalarnia to korzyść dla miasta i mieszkańców. Ustabilizowałaby rynek, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami – mówi prezes MPEC

tryczną. Więc jest sporo lokalnych korzyści z budowy tej spalarni – zaznacza prezes Sieńczak.

Sądowe potyczki z ekologami

Budowę „instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie” cały czas chcą jednak storpedować ekologowie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w listopadzie oddalił skargę Towarzystwa na Rzecz Ziemi z Oświęcimia, które domaga się uchylenia decyzji środowiskowej na budowę spalarni odpadów w Tarnowie. MPEC czeka teraz na uprawnienie się postanowienia lub ewentualne odwołania ekologów.

Wcześniej WSA w Krakowie po odwołaniu TnRZ uchylił decyzję o ustaleniu warunków zabudowy dla planowanej w Tarnowie instalacji. To postanowienie już się uprawomocniło.

– Trwa nowa procedura w tej sprawie w urzędzie miasta. Mamy nadzieję, że udroźnimy ten temat również przed realizacją, bo w pierwszym roku po podpisaniu umowy z wykonawcą będzie trwał etap projektowania i uzyskiwania pozwoleń na budowę. Myślę, że w tym czasie uda się wszystko doprowadzić w taki sposób, aby ta inwestycja była realizowana bez przeszkód – przekonuje Tadeusz Sieńczak. ©

Nowoczesny blok operacyjny przy szpitalu św. Łukasza w Tarnowie pniesię w górę!

Paulina Marcinek-Kozioł
paulina.marcinek@gk.pl

Główna konstrukcja budynku jest już na ukończeniu. Trwają roboty wykończeniowe i instalacyjne wewnątrz obiektu, który ma być gotowy w połowie przyszłego roku.

Tempo jednej z największych inwestycji w historii szpitala św. Łukasza jest ekspresowe. Obiekt, który powstaje przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, już stoi, a ekipa robotników uwija się

z pracami. Zgodnie z harmonogramem mają zakończyć się w połowie przyszłego roku.

Główna konstrukcja budynku jest już na ukończeniu. Obecnie trwają zaawansowane roboty wykończeniowe i instalacyjne wewnątrz obiektu. Wykonywane są także podbudowy pod przyszłe drogi dojazdowe i miejsca parkingowe.

– Na razie wszystko idzie zgodnie z planem – zapewnia Anna Czech, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza. – Gdy ekipa prowadzi prace, my zajmujemy się kompletowaniem

sprzętu medycznego, co jest nie lada wyzwaniem, bo jest go dużo – dodaje.

Pacjenci będą bowiem leczeni w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie obiektów medycznych w Polsce. Nowy blok operacyjny wyposażony zostanie w nowoczesny system robotyczny, dzięki któremu specjaliści z Tarnowa będą mogli wykonywać bardzo skomplikowane zabiegi w zakresie chirurgii onkologicznej, ginekologii onkologicznej i urologii onkologicznej.

Nowoczesny Centralny Blok Operacyjny powstaje głównie



FOT. ARCHIWUM SZPITALA WOJEWÓDZKI W TARNOWIE

Trwają roboty instalacyjne. Tempo jednej z największych inwestycji w historii szpitala św. Łukasza jest ekspresowe

z myślą o chorych na raka. Dzięki inwestycji placówka będzie wykonywać więcej zabiegów.

Obok sal operacyjnych powstaną także sale diagnostyczno-zabiegowe. W nowym budynku znajdą się również nowoczesny Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Centralna Sterylizatornia. Na parterze zlokalizowana zostanie część neurologii.

Jedną z największych inwestycji w historii szpitala będzie kosztowała ponad 114 mln zł. Najęciem realizację szpitala pozyskał niemal 80 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy. ©

W zabytkowym dworku w Skrzyszowie będą biblioteka i centrum kultury

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

POW. TARNOWSKI. To ostatnia prosta na drodze do zagospodarowania na nowo dworku Sanguszków wraz z oddaniem wybudowanego obok budynku pod potrzeby centrum kultury i biblioteki.

Prace trwały ponad półtora roku. Reprezentacyjny, drewniany dworek, w którym ostatnio mieściło się przedszkole, przeszedł generalny remont. Obok dworku stanęła nowa część, połączona z zabytkiem szklaną przewiązką. W efekcie Skrzyszów zyskał dużo nowej przestrzeni, która zostanie zagospodarowana pod potrzeby centrum kulturalno-bibliotecznego.

- Dosłownie tylko chwilka i wszystko będzie gotowe. Czekamy jeszcze przeprowadzki księgozbioru. Jak zdążymy, to udostępniemy obiekt jeszcze w tym roku, a jeśli nie, to zaraz na początku nowego - mówi Marcin Kiwior, wójt gminy Skrzyszów.

W nowym centrum kulturalno-bibliotecznym będzie można wypożyczyć książki do domu i skorzystać z czytelni w urokliwie zagospodarowanych wnętrzach dawnego dworku. Plany zakładają powstanie między innymi kawiarenki czytelniczej.

Gmina chce też zagospodarować teren wokół dworku. Są już wstępne koncepcje, które zakładają m.in. budowę altany, ścieżki edukacyjnej, nowych ławeczek, hamaków i huśtawki.



Prace przy centrum zostały zakończone

Na Podhalu odwilż. Śnieg znika – ale rezerwacji przybywa

Marcin Szkodziński
masrcin.szkodziński@polskapress.pl

Prognozy zapowiadają odwilż, ale ruch turystyczny pozostaje stabilny. Rezerwacje na święta są już niemal zamknięte, a sylwestrowe pobyty sprzedają się z tygodnia na tydzień coraz lepiej.

Właściciele obiektów noclegowych mogą spać spokojnie. Jak podkreśla Emilia Glista, właścicielka firmy Jointsystem zajmującej się optymalizacją sprzedaży w branży turystycznej, pogoda nie ma obecnie większego wpływu na decyzje przyjezdnych.

Nie widać również masowych odwołań pobytych weekendowych. Turyści nie rezygnują tylko dlatego, że w Zakopanem zrobiło się o kilka stopni cieplej.

Jaka pogoda na Boże Narodzenie?

W górach na szlakach wciąż leży kilkadziesiąt centymetrów śniegu, a zimowe warunki utrzymują się zarówno w wyż-



Zakopane. Turystom nie przeszkadza pogoda, bo nie pada deszcz ani nie wieje. Krupówki są wciąż atrakcyjne

szych partiach, jak i w tatrzańskich dolinach. - To nie jest odwilż, przy której wszystko płynie i robi się błoto. W górach cały czas jest śnieg, a warunki są zimowe. Kto przyjeżdża na szlaki, ten i tak będzie zadowolony - dodaje Glista.

Tatry znów okazują się największym magnesem - nie tylko dzięki widokom, ale i dzięki temu, że wejście

na szlak pozwala przenieść się do zupełnie innej, niemal baśniowej scenerii.

Święta pod Tatrąmi prawie wyprzedane

Jeśli ktoś marzy o bożonarodzeniowym pobycie pod Tatrąmi, musi liczyć na ostatnie pojedyncze miejsca. Obłożenie obiektów noclegowych na te dni jest już bardzo wysokie. -

Jeżeli chodzi o święta, zbliżamy się nawet do 90%. Wszystko wskazuje na to, że będą to bardzo dobre święta dla branży - podkreśla ekspertka.

Sylwester wciąż dostępny, ale miejsca szybko znikają

- W ubiegłym tygodniu obłożenie wynosiło około 55%. Teraz mamy już ponad 60% i ta liczba rośnie - mówi Emilia Glista.

Dla branży to dobry sygnał - sylwester tradycyjnie sprzedaje się później niż święta, więc kolejne tygodnie mogą przynieść niemal pełne obłożenie.

Na razie ruch koncentruje się głównie w weekendy, a krótkie pobyty nie są uzależnione od temperatury. Jak podkreśla Glista:

- Turyści, którzy przyjeżdżają na krótko, robią to świadomie. Nie przeszkadza im pogoda, bo nie pada deszcz ani nie wieje. Krupówki są wciąż atrakcyjne, Tatry są w zimowej odsłonie - nic nie zachęca do rezygnacji.

©@

Nożownik zaatakował kobietę w Tarnowie. Bandyta jest już w rękach policji

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Policja ujęła sprawcę brutalnego rozbój w Tarnowie. Poszkodowaną jest 59-letnia tarnowianka, którą na ulicy Podmiejskiej napadł 37-latek. Mężczyzna ranił kobietę nożem.

Do zdarzenia - jak relacjonuje asp. Kamil Wójcik z tarnowskiej policji - doszło w niedzielę (14 grudnia) przed południem. Kobieta wracała z kościoła na Rzędzinie do domu.

- Na ulicy Podmiejskiej podszedł do niej nieznany mężczyzna i zażądał wydania torebki. Kobieta nie chciała jej oddać. Wywiązała się między nimi szamotanina, w trakcie której napastnik zranił ręce tarnowianki nożem - mówi Kamil Wójcik.

Mężczyzna po chwili oddalił się ze skradzionym łupem, pozostawiając raną kobietę. Tarnowianka wezwała pomoc.

- Decyzją komendanta w mieście został ogłoszony alarm dla jednostek policji. Wyprowadzony został napastnik i niedługo potem został ujęty w innym miejscu Tarnowa - dodaje Kamil Wójcik.

Sprawca to 37-letni tarnowianin, dobrze znany policji, który był już wcześniej karany za inne przestępstwa. Został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury, która będzie wnioskować do sądu o jego tymczasowe aresztowanie. Policji udało się odzyskać m.in. skradzione pieniądze.

Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi mu kara od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. ©@

Parkowanie na górnym odcinku ulicy Krakowskiej jest legalne. W ostatnich tygodniach sypały się tam mandaty

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

TARNÓW. W centrum tymczasowo przybyło miejsc parkingowych. Było to możliwe dzięki zalegalizowaniu przez urzędników rozwiązania, które od blisko dwóch miesięcy stosowali sami kierowcy.

Po tym jak w połowie października, w związku z remontem, zamknięta została dla ruchu część ulicy Batorego, wyłączone zostały z użytkowania na czas prowadzonych prac również znajdujące się przy niej parkingi. A tych w centrum Tarnowa jest i tak niewiele.

Dlatego kierowcy, a wśród nich sporą część stanowili przyjezdni nieorientowani w tarnowskich realiach, zaczęli stawiać swoje samochody na gór-



Ul. Krakowska. Może tu stanąć 7-8 pojazdów

nym odcinku ulicy Krakowskiej - na wysokości placu Sobieskiego i znajdującego się na nim tramwaju-kawiarni. Wraz z remontem fragment Krakowskiej między skrzyżowaniami z Batorego i Wałową zamienił się

bowiem w drogę jednokierunkową. Problem w tym, że zagospodarowana przez kierowców w ten sposób część jezdni od strony północnej formalnie nie była parkingiem. Nie było bowiem ustawionych przy niej znaków, które wyznaczałyby takie miejsce w Strefie Zamieszkania, którą objęte jest centrum Tarnowa.

- Mało tego: kierowcy często parkowali samochody tak, że trudno było przejechać obok nich Krakowską, bo było tak ciasno, a zdarzało się też, że zastawiali wjazd w ulicę Batorego, uniemożliwiając wykonawcy robót dojazd sprzętem i ciężkimi samochodami do placu budowy - tłumaczy Robert Żurek, naczelnik Oddziału Patrolowo-Interwencyjnego w tarnowskiej straży miejskiej.

Strażnicy w ciągu ostatnich kilku tygodni wielokrotnie interweniowali na Krakowskiej, zwłaszcza w weekendy, nakładając mandaty na kierowców.

Z pomysłem, aby zalegalizować parking w tym miejscu, zwrócił się do Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie Filip Socha, radny osiedlowy ze Starówki. Radny chwali przedstawicieli ZDIK za to, że chętnie podjęli temat i doprowadzili go do oczekiwanego finału, jakim było ustawienie znaków i wyznaczenie nowych miejsc parkingowych.

Zgodnie z oznaczeniem pojazdów mogą być ustawiane na górnym odcinku Krakowskiej równolegle do jezdni i krawężnika. Jest to rozwiązanie tymczasowe - na czas remontu ulicy Batorego. Parkowanie w tym miejscu jest płatne. ©@



Kolejowa rewolucja dobiega końca. Ulice Kościuszki i Szwedzka otwarte

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

NOWY SĄCZ. Otwarte zostało skrzyżowanie ulicy Kościuszki z ulicą Szwedzką, natomiast na kilkanaście dni zamknięta będzie ul. Mickiewicza. Prowadzone będą tam już ostatnie prace.

Mieszkańcy Nowego Sącza stoją w korku, jednak powoli prace związane z modernizacją linii kolejowej Chabówka-Nowy Sącz do Kłęczan dobiegają końca. Teraz firma Torpol (wykonawca kolejowej inwestycji na terenie miasta na linii Chabówka - Nowy Sącz) zgodnie z harmonogramem udostępniła dla ruchu ul. Kościuszki, ponadto otwarty będzie przejazd ul. Szwedzką, poprowadzony nowym śladem.

- Wraz z otwarciem ulic obowiązuje będzie docelowa organizacja ruchu. Z uwagi na trwające prace wykończeniowe, chodnik przy ul. Szwedzkiej pozostanie czasowo wyłączony z użytkowania. Jego otwarcie dla pieszych planowane jest w stycz-

niu 2026 r. - informuje Miejski Zarząd Dróg w Nowym Sączu.

Od wtorku, 16 grudnia, zaplanowano zamknięcie ul. Mickiewicza. Prace mają potrwać ok. 10 dni, w tym czasie wykonawcy muszą wybudować nowy przejazd kolejowo-drogowy i przygotować nawierzchnię przy tym przejeździe Ruch pieszych będzie możliwy.

Jeszcze w tym roku dostępne będzie też przejście podziemne od Kocich Plant w kierunku osiedla Wólki.

Od dwóch lat PKP Polskie Linie Kolejowe realizują jedną z największych inwestycji kolejowych w Polsce, którą jest projekt znany pod nazwą Piekiełko-Podłęże. Na odcinku Nowy Sącz - Kłęczan modernizowana jest linia kolejowa nr 104 Chabówka - Nowy Sącz.

Do tej pory udostępnione zostały dwa nowe wiadukty kolejowe na ul. Krakowskiej i skrzyżowaniu ulic Zielonej z Kolejową. Trwają prace na ul. Węgierskiej, jest też nowy most kolejowy na Dunajcu. Prace związane z modernizacją linii kolejowej powoli dobiegają końca. ©P



Ulice Kościuszki i Szwedzka po przebudowie. Wraca tam ruch pojazdów

Zapadliska zeszły z pierwszych stron gazet, ale problem nie zniknął. Trwają prace zabezpieczające

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

TRZEBINIA. Ostatnio nie ma zdarzeń w sąsiedztwie budynków mieszkalnych. Nie oznacza to jednak, że problem zapadlisk został rozwiązany lub zniknął. Zagrożenie wciąż istnieje.

Spółka Restrukturyzacji Kopalń (SKR) prowadzi prace, by w przyszłości do niebezpiecznych zdarzeń już nie dochodziło. Jednym z kluczowych działań jest zakończenie dużego etapu prac zabezpieczających na osiedlu Trentowiec, w rejonie ulic Grunwaldzkiej i Sportowej. To największe jak dotąd przedsięwzięcie realizowane przez SRK na terenie gminy Trzebinia.

Zabezpieczenia za 30 mln zł

- 266 otworów, 13 kilometrów odwiertów i ponad 30 tysięcy metrów sześciennych stabilizatorów włożonego pod ziemię. Osiedle Trentowiec w Trzebinii zostało zabezpieczone, a skuteczność napraw potwierdzona badaniami - podkreśla Mariusz Tomalik, rzecznik Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Prace prowadzone na obszarze 4,65 hektara. Roboty trwały dwa lata, a ich realizacja była szczególnie trudna ze względu na gęstą zabudowę mieszkaniową.

Po zakończeniu robót wykonano szczegółowe badania kontrolne gruntu, obejmujące obszar ponad 5 hektarów, a więc większy niż sam zakres prac podszkorych. Zastosowano zarówno badania geotechniczne, jak i geofizyczne, m.in. metody mikrograwimetryczne, elektrooporowe oraz sejsmiczne. Wyniki potwierdziły skuteczność przeprowadzonych



Trwają kosztowne zabezpieczenia. W Trzebinii włożono do gruntu blisko 60 tys. m³ mieszaniny stabilizującej

działań, które dodatkowo objęte są 5-letnią gwarancją. Koszt zadania wyniósł ponad 30,2 mln zł netto.

Prace będą kontynuowane

SRK planuje w Trzebinii kolejne roboty na obszarze około 17 hektarów. Trwa pozyskiwanie zgód właścicieli gruntów na wykonanie odwiertów kontrolnych. Dodatkowymi badaniami objęty zostanie także park w rejonie Willi NOT, gdzie zaplanowano wykonanie ośmiu otworów badawczych. Całość tych działań ma zakończyć się wiosną 2026 roku.

Od początku 2023 roku, na zlecenie SRK, przebadano już w Trzebinii około 180 hektarów terenów związanych z płytkim kopalnictwem. Do tej pory zabezpieczono obszar o łącznej powierzchni ponad 23 hektarów, wykonując 600 odwiertów o długości przekraczającej 25 kilometrów i włączając do gruntu blisko 60 tys. m mieszaniny stabilizującej.

Gmina zabiega o pieniądze na budowę nowej Sierszy

Z powodu zapadlisk wyłączone z użytkowania zostały ogródki działkowe, stadion, korty tenisowe oraz willa NOT. Społeczność osiedla Gaj i Siersza straciła przez to miejsca rekreacji i rozrywki. Gmina Trzebinia przygotowała koncepcję budowy nowego osiedla.

Nowe domy, budynki wielorodzinne, plac zabaw, park, boiska i stadion - to wszystko ma znajdować się terenie projektowanego osiedla. Ma ono powstać na pięknie usytuowanej gminnej działce o powierzchni 46 ha w Górach Luszowskich na granicy Trzebini i Jaworzna.

Na terenie osiedla będzie ulokowanych 800 mieszkań w domach i budynkach wielorodzinnych, co powinno zapewnić dach nad głową dla ok. 3 tys. osób. Burmistrz liczy, że w perspektywie 5-10 lat uda się urzeczywistnić te plany. Kluczowe dla ich realizacji będą oczywiście pieniądze.

©P

Ubywa miejsc na cmentarzu komunalnym w Oświęcimiu

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Miejsc na pochówki zmarłych na cmentarzu komunalnym w Oświęcimiu ubywa w szybkim tempie. Jego zarządca, czyli Zakład Usług Komunalnych, już podjął kroki, aby powiększyć jego teren.

Cmentarz komunalny, czy - jak mówią o nim oświęcimianie - „nowy cmentarz” rozpoczął swoją działalność w 1978 roku.

- Przy jego uruchamianiu zakładano funkcjonalność do 2000 roku - mówi Witold Augustyn, prezes oświęcimskiego ZUK. Znaczący wzrost pochówków zanotowano w dobie pandemii COVID-19. To miało wpływ na zmniejszenie się wolnego miejsca. Z drugiej strony wzrastająca liczba kremacji pozwoliła na przekroczenie prognozy.

Jeszcze kilkanaście lat temu kremacje należały do rzadkości. Obecnie natomiast tylko ok. połowa pochówków odbywa się w formie tradycyjnej, czyli w trumnach. Kremacji jest tak dużo, że jeszcze w starej części cmentarza planowana jest budowa nowego kolumbarium, bo w obecnym nie ma już miejsc. Oczywiście w nowej części cmentarza komunalnego także powstanie kolumbarium.

Budowa nowej części cmentarza komunalnego planowana jest po drugiej stronie ulicy Wiklinowej. Do tego potrzebna była zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. Trwają jeszcze ostatnie wykupy działek pod kolejną część nekropolii.

Za trzy lata nowa część cmentarza komunalnego powinna być dostępna. Do tego czasu miejsca w starej nie powinno zabraknąć. W nowej części dostępność planowana jest do 2050 r. Jak pokazuje rzeczywistość, plany mogą być nie do końca dokładne. ©P

REKLAMA

0011445923

20 grudnia | Tarnów | Rynek | 16:00–18:00

Zapraszamy na Gwiazdkę z TAURONEM

Przyjdź i odbierz swoją gwiazdkę betlejemską – wystarczy, że opowiesz jak oszczędzasz energię. Pośpiesz się – liczba gwiazd jest ograniczona!

TAURON napędza święta w Tarnowie!



Genialne wizje sprzed 500 lat. Machiny Leonarda da Vinci w Krakowie



Leonardo da Vinci - włoski renesansowy artysta i uczonec - był wszechstronnym twórcą

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Blisko 40 maszyn stworzonych na podstawie rysunków da Vinci można zobaczyć na wystawie „Machiny Leonarda da Vinci” w Hangarze Czyżyny. Wystawa potrwa do 30 czerwca 2026 roku.

Zrekonstruowanym z rysunków Leonarda maszynom towarzyszą reprodukcje obrazów i szkiców artysty, by podkreślić jego wszechstronność. Wystawa „Machiny Leonarda da Vinci” odwiedziła wiele europejskich miast, w Krakowie można ją zobaczyć po raz pierwszy.

- Starał się holistycznie podchodzić do wszystkiego, co tworzył, łącząc wiele aspektów. Na swoich szkicach nie tylko przedstawił to, jak maszyny mają wyglądać, ale też jak będą działać - wyjaśnia Marta Stachowiak, kuratorka przestrzeni edukacyjnej.

Świat wyobraźni

Leonardo da Vinci - włoski renesansowy artysta i uczonec - był wszechstronnym twórcą, m.in. pozostawił ponad 7 tys. stron notatek, które zostały podzielone na kodeksy znajdujące się dziś w wielu miejscach na świecie. Przy każdym z modeli znajduje się opis maszyny i szkic Leonarda, a także ścieżka, którą umożliwia odnalezienie danego projektu.

Wśród wynalazków sprzed 500 lat, które można zobaczyć w Hangarze Czyżyny, są, m.in. rydwan z kosami - prototyp czołgu, krokomierz, spado-

chron, skafander do nurkowania, a nawet... samochód, a dokładniej wózek samojezdny.

- W renesansie większość tych maszyn nie powstała, realizowano je dopiero później na podstawie szkiców. Ta maszyna, którą nazwaliśmy „samochód” - powstała i była wykorzystywana w teatrze - tłumaczy Piotr Żabicki, koordynator MiT.

Projekty geniusza

Wśród maszyn znalazł się także drewniany prototyp roweru, choć przypisywany Leonardowi, jak wyjaśniają kuratorzy, niekoniecznie jednak został naprawdę przez niego zaprojektowany. Szkic znajduje się w tzw. Kodeksie Atlantyckim, znajdującym się w Bibliotece Ambrosjańskiej w Mediolanie. Został też odnaleziony dopiero w XX wieku. Sam rower zdecydowanie jednak wart jest zobaczenia.

Natomiast zaprojektowany przez da Vinci skafander do nurkowania w zadziwiający sposób przypomina stroje nurkowe, które pojawiły się kilka stuleci później.

„Machiny Leonarda da Vinci” to przygoda dla małych i dużych, dlatego Muzeum Inżynierii i Techniki przygotowało bogaty program edukacyjny, w którym znalazły się, m.in. cykl weekendowych zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym poświęconych zagadnieniom życia i dokonań inżynierskich Leonarda, gra rodzinna „Zostań człowiekiem renesansu”, zajęcia rysunkowe „Rysuj jak mistrz” dla osób powyżej 13 r.ż. oraz zajęcia dla rodzin „Jak to działa”.

Monika Gawrońska: Muzyka to nie jest talent-show

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Ukazała się pierwsza płyta krakowskiego zespołu BroCat. Wokalistka Monika Gawrońska tłumaczy, dlaczego z autorską muzyką musi szukać koncertów poza Krakowem.

Większość małych dziewczynek chce zostać piosenkarkami. Wtedy zaczęła się też twoja pasja do śpiewania?

Od najmłodszych lat kochałam muzykę. Na różnych uroczystościach wyrывałam się do śpiewania i tańcowania. Zapisalam się w wieku ośmiu lat na zajęcia do domu kultury na osiedlu Na Stoku.

Kiedy muzyka stała się czymś ważniejszym w twoim życiu?

Kiedy miałam piętnaście lat. Zaczęłam wtedy śpiewać covery znanych przebojów. W tamtych czasach nie było jeszcze można ściągać podkładów pod wokół z takich portali jak YouTube, więc wymyśliłam, że pójdę do radia i spytam o nie. Dostałam namiary na muzyka, który się czymś takim zajmował. Wówczas dokonałam pierwszych nagrań przy mikrofonie.

Wtedy powstał twój zespół BroCat?

Nie. To był czas, w którym dopiero zbierałam muzyczne doświadczenia. Zaczęłam pracę w studio i głównie nagrywałam reklamy. To było świetne doświadczenie, które pomogło mi w dalszej drodze artystycznej. Potem rozpoczęłam pracę nad autorskimi utworami. Po kilku latach dołączyłam do pewnej grupy, która rozpadła się po krótkim czasie. Wtedy powstał BroCat. Był to zespół, który z czasem stał się moim projektem.

Trudno być kobietą na zdominowanej przez mężczyzn krakowskiej scenie muzycznej?

Rynek muzyczny jest jeden. Nie ma znaczenia, czy jest to Kraków, czy inne miasto. Ogólnie kobiecie jest trudno funkcjonować w biznesie, nie tylko muzycznym. Musi zawsze dwa razy ciężiej pracować od mężczyzn, aby być traktowaną poważnie. Dalej postrzegają kobiety przedmiotowo. Uważa się, że każda musi mieć jakiegoś faceta przy sobie, bo przecież sama sobie nie poradzi. Na szczęście powoli się to zmienia.



Monika Gawrońska zamiast występować w talent-show, woli własny zespół BroCat

wać od mężczyzn, aby być traktowaną poważnie. Dalej postrzegają kobiety przedmiotowo. Uważa się, że każda musi mieć jakiegoś faceta przy sobie, bo przecież sama sobie nie poradzi. Na szczęście powoli się to zmienia.

Co ci pomogło przetrwać trudne chwile?

Muzyka jest moją pasją i czerpię z niej wielką radość. Cały czas uczę się czegoś nowego i rozwijam się. To daje mi wiele satysfakcji.

Jaka jest twoim zdaniem krakowska scena muzyczna?

Sporo jest w Krakowie różnych zespołów. Znam większość z nich i jestem z wieloma osobami w dobrych kontaktach. Tak naprawdę każdy jest skupiony na swoim projekcie i nie ma czasu na bliższe relacje z innymi. Kocham Kraków, ale staram się wychodzić poza lokalną scenę. Generalnie tworzą ją małe puby, nastawione na granie coverów do popijania piwa. Kiedy chce się śpiewać własne piosenki, trzeba poszukać gdzieś indziej.

Dziś najłatwiej zaistnieć za sprawą telewizyjnego talent-show. Próbowalas?

Myślałam, żeby pójść tą drogą. Pojawiłam się na dwóch czy trzech konkursach tego rodzaju i stwierdziłam, że to nie dla mnie. Muzyka to nie sport i nie ma w niej miejsca na ściąganie się ze sobą. Mogą być dwa wspańskie głosy, wygrywa jeden, bo wpływają na to jakieś zewnętrzne czyn-

Na płycie są ballady i energiczne nagrania. W których się lepiej czujesz?

We wszystkich czuję się bardzo dobrze. Jestem dość żywiołową osobą, więc bliska memu sercu jest muzyka tańeczna, energiczna czy rockowa. Ale lubię też wykonywać bardziej spokojne i nostalgiczne utwory. Płyta jest więc różnorodna.

Dlaczego część utworów jest po polsku, część po angielsku?

Początkowo pisałam i śpiewałam wyłącznie po angielsku, bo ten język dobrze brzmi w muzyce pop. W pewnym momencie doszło do mnie, że mieszkam w Polsce i śpiewam dla Polaków, dlatego muszę zacząć pisać po polsku. Dziś bardzo dobrze mi się śpiewa w ojczystym języku. Mam w repertuarze również jedną piosenkę po hiszpańsku.

Piszesz w tekstach o życiowych doświadczeniach. To efekt obserwacji otoczenia czy zagłębienia w siebie?

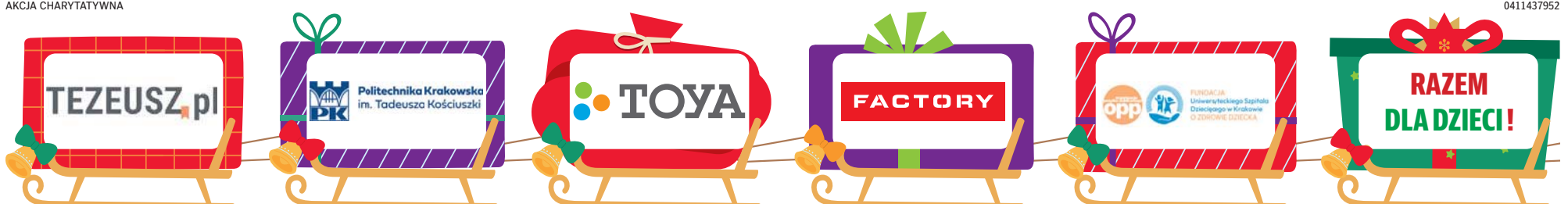
Teksty tych piosenek nie są tylko o mnie. Oczywiście można tam znaleźć moje przeżycia i doświadczenia. Lubię jednak też obserwować to, co dzieje się naokoło mnie i wyciągać z tego wnioski. Dlatego opowiadam też historie innych.

Wszystko finansujesz sama?

Tak. Na tym polega największa bolączka tego biznesu, że trzeba zainwestować w siebie naprawdę spore pieniądze. A nie wiadomo, czy kiedykolwiek się zwrócą.

Gdzie można posłuchać piosenek ze „Snu” na żywo?

Na razie skupiam się na promocji płyty w mediach. Mam sporo wywiadów w różnych rozgłośniach, ciągle wyjeżdżam do innego miasta. Ale nie narzekam, bo pracuję przecież na swój rachunek. Pierwszy etap promocji skończył się przed świętami, a po nich przed świętami drugi. Musimy trochę poczekać z koncertami. Ale uwielbiam występować. Koncerty to spotkanie na żywo z drugim człowiekiem.



POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Paszport Ziobry unieważniony

Paszport Zbigniewa Ziobry został unieważniony decyzją wojewody mazowieckiego - poinformował szef MSWiA Marcin Kierwiński.

„Paszport Zbigniewa Z. został unieważniony decyzją wojewody mazowieckiego Mariusza Frankowskiego na wniosek Prokuratury Krajowej. Nikt nie ucieknie przed odpowiedzialnością” - poinformował na X Kierwiński.

Do tej pory Ziobro przebywał w Budapeszcie, a ostatnio w Brukseli. Nie zadeklarował jednoznacznie, ani że wystąpi

o azyl polityczny na Węgrzech, ani że wróci do Polski. Prokuratura, której zespół śledczy nr 2 prowadzi postępowanie dotyczące m.in. ustawiania konkursów na wielomilionowe dotacje z Funduszu Sprawiedliwości, wystąpiła o unieważnienie mu paszportu oraz paszportu dyplomatycznego w połowie listopada. 22 grudnia sąd rozpatrzy wniosek o aresztowanie Ziobry.

Sejm uchylił immunitet Ziobrze 7 listopada w odniesieniu do wszystkich 26 zarzutów prokuratury.

KATOWICE

Hołd dla górników z „Wujka”



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

Syreny alarmowe wybrzmiały we wtorek - w 44. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” - o godz. 11, a mieszkańcy Katowic zatrzymali się, żeby oddać hołd i upamiętnić dziewięciu poległych górników. W głównych uroczystościach wzięli udział: rodziny ofiar, uczestnicy strajku, związkowcy i przedstawiciele władz.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Mazowiecka Krajowa Administracja Skarbowa rozbiła gang zajmujący się nielegalnym hazardem. Funkcjonariusze zatrzymali 26 osób i zabezpieczyli ponad 150 nielegalnych automatów do gier. Zatrzymani w prokuraturze usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz organizowania poza kasynem gier hazardowych objętych monopolem państwa na niezarejestrowanych automatach.

”

Trzeba zadbać, żeby wszyscy płacili uczciwie (składkę zdrowotną), żeby nie było świętych krów.

Maciej Konieczny poseł partii Razem

Żałoba w Jeleniej Górze po zabójstwie 11-latk

Alina Gierak, MP
Jelenia Góra

W sprawie zabójstwa 11-letniej dziewczynki w Jeleniej Górze zatrzymano 12-latkę, która może mieć związek z tym zdarzeniem. O losie zatrzymanej zdecyduje sąd rodzinny.

Nie milkną echa zabójstwa 11-letniej dziewczynki ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze. Jak przekazała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze prok. Ewa Węglarowicz-Makowska, ofierze zadano rany klute ostrym narzędziem.

- Na jej ciele widoczne były obrażenia zadane ostrym narzędziem. Prokurator wspólnie z funkcjonariuszami policji dokonali oględzin miejsca zdarzenia. Zabezpieczono zwłoki, ślady i dowody. Zatrzymano też osobę nieletnią, która może mieć związek z tym zdarzeniem - powiedziała prok. Węglarowicz-Makowska.

Dodała, że zatrzymana to 12-letnia uczennica tej samej szkoły, do której uczęszczała ofiara. W mediach społecznościowych pojawiają się informacje, że możliwym motywem była kłótnia o chłopaka, jednak prokuratura nie potwierdza tego wątku.

- Nie były koleżankami, znały się z widzenia. Motywy działania zatrzymanej nie są znane - zastrzegła rzeczniczka prokuratury.

Jak dowiedziała się „Gazeta Wrocławska”, w sprawie śmierci



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

W poniedziałek w okolicy Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze znaleziono ciało 11-letniej dziewczynki

11-letniej dziewczynki w Jeleniej Górze zabezpieczono nóż typu finka. Jak mogliśmy się dowiedzieć, śledczy szukali narzędzia zbrodni przez kilka godzin. W trakcie działań ujawniono i zabezpieczono nóż, którym zadano ofierze obrażenia.

W Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu we wtorek odbyła się sekcja zwłok 11-latk z Jeleniej Góry.

- Czynności te są prowadzone na zlecenie i pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze. Pracownicy UMW nie są uprawnieni do udzielania jakichkolwiek informacji dotyczących przebiegu sekcji oraz jej wyników

- poinformowała Monika Kowalska, rzeczniczka prasowa wrocławskiego Uniwersytetu Medycznego.

Jelenia Góra w żałobie

Wtorkowy poranek przy SP nr 10 i w całej Jeleniej Górze był pełen smutku. Rodzice, odprowadzający dzieci do szkoły, wchodzili do budynku ze spuszczoną głową. Mieszkańcy wciąż nie mogą uwierzyć w to, co się stało.

- Czasem można tu spotkać osoby zachowujące się podejrzanie i lepiej nie chodzić wtedy po zmroku, żeby nie natknąć się na kogoś niebezpiecznego. Nigdy jednak nie przyszłoby mi

do głowy, że dziecku może zrobić krzywdę rówieśniczka. Prędzej obawiałabym się jakiegoś zwyrodnialca - dodaje mieszkanka okolic „Małej Poczty” przy ul. Wolności.

Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak ogłosił, że dzień pogrzebu dziewczynki będzie dniem żałoby na terenie miasta. Zwrócił się również do organizatorów wydarzeń kulturalnych, sportowych i rozrywkowych z prośbą o zachowanie należytej powagi.

- Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem przyjąłem informację o tragicznej śmierci młodej uczennicy Szkoły Podstawowej nr 10, która w tak dramatycznych okolicznościach straciła życie. W imieniu własnym oraz mieszkańców Jeleniej Góry składam Rodzinie, Bliskim, Przyjaciółom oraz całej społeczności szkolnej najszczerze wyrazy współczucia i solidarności w tym niewyobrażalnie trudnym czasie.

Władze miasta zorganizowały dla dzieci spotkanie z psychologami, aby pomóc im poradzić sobie z tragedią. W miejscu, gdzie zginęła 11-latk, pojawili się dziś rano znicze.

- Szkolna społeczność poniosła ogromną stratę. Zmarła dziewczynka była dobrze znana nauczycielom i rówieśnikom. Była pogodną i otwartą nastolatką - powiedział w poniedziałek wieczorem Paweł Domagała, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze.

REKLAMA

0011451168

TAURON napędza zimę!

21 GRUDNIA
godz. 11-14

STACJA NARCIARSKA
CZARNY GROŃ K. ANDRYCHOWA

Krótki trening, szybkie wskazówki - i jedziesz pewnie!
Śnieżna zabawa dla najmłodszych - frajda gwarantowana!
DJ podkręca tempo. Rytm, który dodaje mocy na trasie!



Parlament Europejski przyjął klauzulę ochronną do umowy z Mercosurem

Oprac. Anna Nagel
Strasburg

Parlament Europejski w Strasburgu przegłosował we wtorek wzmocnioną klauzulę ochronną do umowy handlowej UE z państwami Mercosuru.

Europosłowie poparli w głosowaniu poprawki, które wzmocniają zaproponowane przez Komisję Europejską rozporządzenie w sprawie klauzuli ochronnej do umowy handlowej z Mercosurem. Klauzula ma zapewnić UE hamulec bezpieczeństwa w sytuacjach, gdy po wejściu w życie umowy handlowej na wpływ niektórych produktów rolnych z państw Mercosuru, np. wołowiny lub jaj, zacznie zagrażać unijnym rolnikom.

Przyjęte poprawki stanowią, że procedura ta, mogąca prowadzić do zamknięcia jednego rynku lub całej UE na import z Mercosuru, będzie uruchamiana, gdy ceny produktów wrażliwych w UE spadną o 5 procent - a nie o 10 proc., jak pierwotnie proponowano - a różni-



Europosłowie poparli poprawki wzmocniające rozporządzenie KE dotyczące klauzuli ochronnej

ca w cenach będzie mierzona w okresie kwartalnym. KE będzie musiała zareagować w takiej sytuacji w ciągu 14, a nie 21 dni. Przeszła też poprawka nakładająca na producentów eksportujących do UE obowiązek przestrzegania unijnych standardów.

To nie koniec procesu legislacyjnego - ostateczny tekst rozporządzenia zostanie uzgodniony w negocjacjach PE z państwami członkowskimi, co może nastąpić w bieżącym tygodniu. PAP

Kraje wschodniej flanki UE chcą wzmocnić granicę z Rosją

oprac. Anna Nagel
Helsinki

We wtorek w stolicy Finlandii odbył się, z udziałem przedstawicieli Polski, Finlandii, Szwecji, Litwy, Łotwy, Estonii, Rumunii i Bułgarii, szczyt wschodniej flanki UE.

Szef fińskiego rządu powiedział w Helsinkach, że gdy wojna w Ukrainie się zakończy, wzmocniona zostanie obrona wschodniej flanki Unii Europejskiej. - Jest to konieczne, ponieważ Rosja przerzuci (tam po wojnie - PAP) swoje wojska - przewidywał premier Finlandii Petteri Orpo, gospodarz pierwszego szczytu krajów tego regionu, podkreślając, że obecnie wszystkie państwa wschodniej flanki UE należą do NATO.

Szef fińskiego rządu przekazał również, że osiem krajów zgodziło się na współpracę i przedstawienie konkretnych propozycji dla flagowego projektu obronnego UE Straż Wschodniej Flanki. W tym celu planują ubiegać się o finansowanie konkretnych działań.



Premier Donald Tusk wraz z przywódcami m.in. Finlandii, Szwecji, państw bałtyckich i Rumunii wziął udział w szczycie wschodniej flanki UE

Na pierwszy szczyt państw wschodniej flanki UE w Helsinkach zaproszeni zostali przedstawiciele ośmiu krajów bezpośrednio sąsiadujących z Rosją: Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Szwecji, Finlandii, Bułgarii i Rumunii. Litwę reprezentował prezydent Gitanas Nausėda, Łotwę - premierka Evika Silina, Estonię - premier Kristen Michal, Polskę -

premier Donald Tusk, Szwecję - premier Ulf Kristersson, Finlandię - Petteri Orpo, Bułgarię - p.o. premiera Rosen Żelazkow, a Rumunię - prezydent Nicușor Dan. Fińska prasa zwróciła szczególną uwagę na obecność w Helsinkach szefa polskiego rządu, który w poniedziałek uczestniczył w Berlinie wraz z innymi przywódcami europejskimi

w negocjacjach dotyczących planu pokojowego dla Ukrainy. Zapytany przez dziennik „Ilta-Sanomat”, czy pokój jest już blisko, Tusk przyznał, że jest w tej sprawie „trochę pesymistą, ponieważ do tego potrzebna jest dobra wola, także Rosji”, a „dobra wola i Rosja to oksymoron”.

Ostrożny co do wyników spotkania w Berlinie był również prezydent Litwy. Podkreślił on, że o ile część krajów zachodnich porozumiała się co do wsparcia Ukrainy i zapewnienia jej bezpieczeństwa, m.in. poprzez obecność wielonarodowych sił, o tyle Rosja kategorycznie sprzeciwia się obecności wojsk NATO w Ukrainie. - Dlatego o konsensus będzie trudno - dodał Nausėda.

Wiceszef MON Cezary Tomczyk wskazał, że celem rozmów na szczycie wschodniej flanki UE w Helsinkach jest m.in. zadbanie, by więcej środków unijnych trafiło na bezpieczeństwo i obronność państw na wschodzie Unii. - To przede wszystkim kwestia mobilności i kontroli wojskowej - zaznaczył. PAP

REKLAMA

0011452033

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA O WYDANIU ZEZWOLENIA NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 49 i art.10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11f ust. 3 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311)

Prezydent Miasta Krakowa zawiadamia, że

w dniu **9.12.2025**, została wydana decyzja nr **36/6740.4/2025**, znak: **AU-01-6.6740.4.26.2025.IRE**, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa ul. Aleksandra Brücknera (drogi publicznej kategorii gminnej klasy D, nr drogi 602215 K) wraz z konieczną przebudową innej drogi publicznej - ul. Skotnickiej (drogi kategorii powiatowej klasy Z, nr drogi 2234 K) w Krakowie**

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- A. Między liniami rozgraniczającymi teren rozbudowywanej drogi, tj.:
- na działkach nr: 274/1 (274), 277/3 (277), 278/2 (278/1), 280/3 (280), 246/7 (246/2) obr. 40 j. ew. Podgórze w Krakowie;
- B. W terenach, dla których istnieje potrzeba ustalenia obowiązków i ograniczeń, o których mowa w art. 11f ust. 1 pkt 8 specustawy ZRID, tj.:
- na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, nr: 246/8 (246/2), 246/5, 246/6, 247, 213/7, 213/8, 213/2, 252/1, 280/4 (280), 278/3 (278/1), 252/2, 251, 250, 249, 280/5 (280) obr. 40 j. ew. Podgórze w Krakowie, 416 obr. 41 j. ew. Podgórze w Krakowie;
 - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku przebudowy zjazdów: 283/1, 272, 207/19, 207/20, 207/21, 207/22, 207/23, 207/24, 298/2, 298/3, 298/4, 298/5, 298/6, 207/7, 278/4 (278/1), 246/8 (246/2), 246/5, 247, 248, 208/1, 208/3, 209/1, 209/2, 209/3, 209/4, 210/1, 210/2, 277/5 (277), 213/7, 213/8, 213/2, 213/9, 213/10, 213/4, 213/5, 214/1, 214/2, 278/3 (278/1), 252/1, 280/4 (280), 252/2, 251, 250, 280/5 (280) obr. 40 j. ew. Podgórze w Krakowie;
 - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku budowy sieci uzbrojenia terenu: 283/1, 246/8 (246/2), 246/5, 246/6, 247, 213/7, 213/8, 213/2, 278/3 (278/1), 252/1, 280/4 (280), 252/2, 251, 250, 280/5 (280), 249 obr. 40 j. ew. Podgórze w Krakowie, 416 obr. 41 j. ew. Podgórze w Krakowie;
 - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku przebudowy innych dróg publicznych, nr: 416 obr. 41 j. ew. Podgórze w Krakowie (tj. w granicach istniejącego pasa drogowego innej drogi publicznej).
 - w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji – tereny wód płynących – zgodnie z art. 20a ust. 1 specustawy:
- 283/1 obr. 40 j. ew. Podgórze;

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren rozbudowanej drogi Aleksandra Brücknera; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych; obowiązku budowy sieci uzbrojenia terenu; obowiązku przebudowy zjazdów; obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego;

określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu 12 616 85 59.

Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Małopolskiego ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Zgodnie z art. 11g ust. 1a specustawy odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Nadmieniam, że zgodnie z art. 63 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Wyjaśniam, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego. W odwołaniu od decyzji strony mogą złożyć wniosek o przeprowadzenie przez organ II instancji postępowania wyjaśniającego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Prezydentowi Miasta Krakowa oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że obwieszczenie Prezydenta Miasta Krakowa podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych Urzędu Miasta Krakowa oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym Biuletynie Informacji Publicznej UMK, a także w prasie lokalnej.

Www. przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.



Ciepła, bliskości i odwagi do marzeń na święta i na cały rok 2026!

Jakub Kosek

PRZEWODNICZĄCY RADY
MIASTA KRAKOWA

Aleksander Miszalski

PREZYDENT
MIASTA KRAKOWA



W NUMERZE:**Tak zamroziś pierogi na wigilię**

Mrożenie jedzenia to sposób, by trzymać je znacznie dłużej i w każdej chwili mieć pod ręką. Tak warto przygotować bardziej pracochłonne dania

na święta Bożego Narodzenia, by później móc tylko sięgnąć po nie do zamrażarki. A jeśli coś zostanie ze spotkań przy stole, w ten sposób można uratować nadmiar jedzenia. Zobacz, jak mrozić pierogi, krokiety, uszka i inne świąteczne dania, a także grzyby, warzywa i owoce.

ZA TYDZIEŃ:

- Sylwester i Nowy Rok to czas hucznego świętowania. Jak chronić zwierzęta przed sylwestrowym stresem?
- Nigdy nie łącz alkoholu z tymi lekami



FOT. FREEPIK

Niedoceniana ryba. Ma mało rtęci i więcej omega-3 niż orzechy włoskie

Monika Góralska
redakcja@stronazdrowia.pl

Ryby to skarbnica kwasów tłuszczowych omega-3, które wspierają pracę układu nerwowego, mózgu i serca. Jednak wiele z nich zawiera także spore ilości szkodliwej rtęci. Na szczęście nie wszystkie.

Ryby to prawdziwa skarbnica zdrowia, przede wszystkim dzięki zawartości kwasów tłuszczowych omega-3. To niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe, które są ważne dla zdrowia serca, mózgu i całego organizmu. Ryby to również doskonały wybór jeśli zależy ci na obniżeniu cholesterolu - zawierają znacznie mniej tłuszczów nasyconych niż czerwone mięso czy drób.

Mimo niezaprzeczalnych zalet, ryby niosą ze sobą pewne ryzyko - mogą zawierać rtęć. Ten toksyczny metal, nawet w naturalnych ilościach, może szkodzić nerkom, układowi nerwowemu, a nawet skórze. Niestety, zanieczyszczenia przemysłowe znacząco zwiększają jego obecność w środowisku. Gdy rtęć dostaje się do wód, ryby ją wchłaniają. Szczególnie narażone na gromadzenie dużych ilości rtęci są większe ryby drapieżne, które kumulują ją, zjadając mniejsze ryby. Dlatego warto wybierać mniejsze gatunki ryb. Na szczęście nie wszystkie ryby mają tak samo wysoką zawartość rtęci. Do najzdrowszych i najbezpieczniejszych gatunków zaliczamy krewetki, tuńczyka jasny (light tuna) oraz łosia.

Warto również zwrócić uwagę na śledzia. Według amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA), śledź zawiera średnio zaledwie 0,078 ppm rtęci. Co więcej, 143-gramowy filet ze śledzia atlantyckiego dostarcza aż 2,98 grama kwasów omega-3, czyli nieco więcej niż znajdziemy w porcji orzechów włoskich (około 2,5 grama).

Wybierając odpowiednie gatunki ryb, możesz cieszyć się ich zdrowotnymi właściwościami, minimalizując jednocześnie ryzyko związane z rtęcią.

Zgodnie z artykułem z 2003 r. opublikowanym w „The Journal



Śledź - ulubiona ryba Polaków - ma dużo omega-3 i mało rtęci. Poprawi zdrowie serca i mózgu, a także samopoczucie

of Nutrition”, rtęć przeniknęła do naszej żywności zarówno za sprawą rolnictwa, jak i przemysłu. Na początku XX wieku na farmach używano metylortęci do zwalczania grzybów chorobotwórczych. Chociaż zatrucia rtęcią były rzadkie, zdarzały się wśród pracowników fabryk, którzy doświadczali drętwienia, problemów z chodzeniem i mowieniem, a także utraty wzroku i słuchu. Dopiero w połowie i pod koniec XX wieku powiązano wybuchy zatrucia rtęcią ze spożywaniem chleba wyprodukowanego z zanieczyszczonej pszenicy. Okazało się, że zaprawione rtęcią ziarno siewne zostało omyłkowo użyte do przygotowania domowego chleba.

Również przypadkowo rtęć dostała się do zbiorników wodnych, a potem mięsa wyławianych i spożywanych ryb. Jak podają naukowcy w badaniu „do

zatruciu ludzi doszło również w Japonii z powodu uwolnienia metylortęci do zbiorników wody słodkiej i oceanicznej”. Osoby mieszkające w pobliżu, których dieta obfitowała w ryby, zaczęły cierpieć na problemy neurologiczne. Minęły lata, zanim naukowcy odkryli, jak rtęć gromadzi się w łańcuchu pokarmowym i stopniowo akumuluje się w organizmach ludzi.

Jednak niektóre składniki odżywcze obecne w rybach mogą pomóc ograniczyć szkodliwe działanie rtęci. Jest to szczególnie widoczne i korzystne w rozwija-

Śledź wspiera zdrowie mózgu, poprawia pamięć i koncentrację. Omega-3 wspiera zdrowie psychiczne, zapobiega demencji

jącym się mózgu niemowlęcia. Kluczowy w tym procesie jest kwas dokozaheksaenowy (DHA), należący do kwasów tłuszczowych omega-3, niezbędny do budowy komórek mózgowych. Matki spożywające dietę bogatą w DHA mogą przekazać ten cenny składnik odżywczy swoim dzieciom wraz z mlekiem w czasie karmienia. Jedzenie w tym czasie śledzi jest szczególnie wskazane, ponieważ dostarcza aż 1,6 grama DHA. Innym ważnym składnikiem wspomagającym rozwój mózgu, również obecnym w rybach, jest jod.

Poza DHA i jodem, śledź to także źródło innych ważnych składników odżywczych. Żelazo, kluczowe dla pamięci, koncentracji, pracy mięśni i procesów uczenia się, występuje w śledziu w ilości 2 mg na porcję (co stanowi 11 proc. dziennego zapotrzebowania dorosłego czło-

wieka). Dodatkowo, śledź dostarcza 22 proc. dziennego zapotrzebowania na cholinę - składnik odżywczy występujący w żółtkach jaj, który wspiera pamięć i pomaga chronić mózg przed szkodliwymi substancjami. To wszystko sprawia, że śledź jest rybą, którą warto włączyć do swojej diety.

Kwasy omega-3 wpływają także na poprawę samopoczucia. Badacze dowiedli, że kwasy omega-3 poprawiają krążenie i redukują stany zapalne, co wspiera zarówno przepływ krwi, jak i integralność bariery krew-mózg.

Z kolei badanie z 2018 roku, opublikowane w „Annual Review of Food Science and Technology”, wykazało, że niskie spożycie kwasów omega-3 wiąże się z wyższym ryzykiem spadku funkcji poznawczych oraz chorób neurodegeneracyjnych, takich jak choroba Alzheimera.

Kwasy omega-3 usprawniają sygnalizację nerwową i pomagają zachować elastyczność błon w mózgu, co jest kluczowe dla jego prawidłowego funkcjonowania.

Spożywanie śledzia to korzyść dla całego organizmu. Kwasy omega-3 doskonale wspierają zdrowie serca, obniżając poziom trójglicerydów i rozluźniają naczynia krwionośne. Zastąpienie tłuszczów nasyconych rybami, takimi jak śledź, może znacząco zmniejszyć ryzyko zgonu z powodu choroby niedokrwiennej serca. Istnieją również wstępne dowody sugerujące, że omega-3 mogą pomóc w obniżeniu ryzyka niektórych nowotworów, spowalniając wzrost guza i promując śmierć komórek rakowych, choć wyniki badań w tym obszarze są wciąż mieszane i wymagają dalszych potwierdzeń.

Tak zamroziś pierogi na Wigilię, a także nadmiar świątecznego jedzenia

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Mrożenie jedzenia to sposób, by trzymać je znacznie dłużej. Tak warto przygotować bardziej pracochłonne dania na święta, by później móc tylko sięgnąć po nie do zamrażarki.

Mrożone jedzenie może być niemal tak zdrowe, jak to świeże. Przygotowanie mrożonek należy do najlepszych metod utrwalania żywności, która pozwala zachować ich wartość odżywczą, choć w mniejszym stopniu - ich strukturę i kolor.

Zamrażanie wymaga jednak właściwych warunków przechowywania, a zwłaszcza odpowiednio niskiej i stabilnej temperatury. Choć wymaga to nakładów energii, świeże jedzenie, jak i to gotowe, można mieć w każdej chwili pod ręką.

Trzeba jednak pamiętać, że mrożenie nie niszczy bakterii, a jedynie spowalnia ich cykl życiowy. Oznacza to, że w przypadku skażenia gotowych produktów chorobotwórczymi bakteriami czy niedostatecznej higieny podczas przygotowania mrożonek, istnieje ryzyko zatrucia pokarmowego. Wzrasta ono w sytuacji, gdy jedzenie nie zostało poddane dostatecznej obróbce cieplnej, która niszczy bakterie.

Szczególnie niebezpieczna jest sytuacja, gdy zamrożone jedzenie ulega rozmrożeniu. Nie powinno być wtedy ponownie schładzane do ujemnej temperatury. Zwiększa to ryzyko rozwoju bakterii, które zawsze znajdują się na produktach spożywczych (chyba że są sterylizowane) i znacznego zwiększania się ich liczby. Niestety, takie produkty znajdują się w wielu sklepach, a można je poznać po dużej ilości szronu wewnątrz opakowania, a także po zbryleniu zawartości. Jeśli jednak jest ono zamknięte, produkt można dokładnie ugotować lub upiec, po czym spożyć bez ryzyka.

Inaczej jest z produktami mrożonymi na wagę, które nie powinny mieć opisanych cech. Ze względu na możliwość zakażenia są one jednak mniej polecany wybór od tych pakowanych fabrycznie.

Przed przygotowaniem mrożonki nie należy przechowywać jej zbyt długo np. w lodówce. Grozi to bowiem poważnym, a nawet śmiertelnym zakażeniem bakterią *Listeria*, która jest odporna na mrożenie i krótką pasteryzację, a rozwija się już nawet w temperaturze wynoszącej nieco poniżej zera.



FOT. OWART/GETTY IMAGES

Mrożenie jedzenia to sposób, by trzymać je znacznie dłużej i w każdej chwili mieć pod ręką

Jak mrozić pierogi, krostki, uszka i inne dania?

W zamrażalniku lub zamrażarce mogą znaleźć się gotowe potrawy, takie jak pierogi, uszka czy nawet rosół. Można przygotować je z wyprzedzeniem np. 1-2 tygodnie przed Wigilią, albo zachować na później to, co z niej zostanie. Zamrażane dania powinny być porcjowane i zapakowane osobno. W przypadku dań, takich jak pierogi, krostki, uszka czy paszteciki, nie jest to większym problemem. Należy zadbać jednak o to, by nie były ze sobą zlepione. Warto więc zamrażać je oddzielnie np. na tacy, a później zapakować do foliowego worka. W oddzielnych pojemnikach porcjować powinniśmy dania jednogarnkowe oraz w sosie, jak np. bigos czy gulaszki.

Zamrozić można także potrawy zimne, np. sałatkę jarzynową, ale tylko przed dodaniem majonezu! Nie będzie później co prawda tak smaczna, jak zaraz po przygotowaniu, ale dodanie sosu przed samym jedzeniem uratuje ją przed niekorzystnymi zmianami w zamarzającym tłuszczu.

Zamrażać można też porcje rosółu lub bulionu (np. w tacach i woreczkach do lodu, warto jednak, by był beztłuszczowy), zup, sosów oraz gotowych dań z mięsem i warzywami, choć najlepiej bez dodatków skrobiowych. Należy pozostawić miejsce w opakowaniu, gdyż produkty płynne zwiększają objętość przy zamarzaniu.

Do mrożenia nadaje się jednak pieczywo - chleb dobrze jest pokroić, a porcje po kilka kromek poprzedziłać np. pergaminem do pieczenia. Można też zamrażać ciasta m.in. drożdżowe, w tym makowiec czy strudel, a także pieczone serniki wkrótce

od przygotowania, natomiast dużo stracić może ten na zimno, zwłaszcza z galaretką.

Jak prawidłowo mrozić mięso i ryby?

Surowe mięso mrozimy bez mycia i po wstępnym schłodzeniu w lodówce. Ponieważ świeże

może tam przebywać tylko do 2 dni, trzeba zamrozić od razu po kupieniu - a nie np. w momencie, gdy nazajutrz stwierdzimy, że go jednak nie zjemy. W takim przypadku warto je przetworzyć, a po obróbce kulinarnej i ostudzeniu dopiero zamrozić.

Gotowe mięso mielone należy zjeść w ciągu kilku godzin. Najlepiej go nie mrozić - chyba że jest to produkt własnoręcznie rozdrobniony. Wtedy jednak od razu umieszczamy je w zamrażarce. O świeżość należy też szczególnie dbać w przypadku mrożenia ryb.

Jak zrobić domowe mrożonki warzywne i owocowe?

Produkty świeże, takie jak warzywa i owoce, przed zamrożeniem powinny zostać umyte i dokładnie osuszone w higieniczny sposób, najlepiej za pomocą papierowych ręczników. Te twardsze mogą być w mniejszych kawałkach (np. różyczki kalafiora czy kostki marchewki), grzyby należy oczyścić na sucho, a w przypadku malin czy jeżyn zaniechać kontaktu z wodą. Owoce warto pozbawić szypułek i pestek.

Produkt warto rozłożyć cienką warstwą np. w woreczku strunowym ułożonym na talerzu lub talerzu - i tak zamrażać. Woreczki można potem ułożyć

w większych pudełkach z tworzywa. Mięsz owoców i warzyw przeznaczony na koktajle, zupy i sosy, warto porcjować po pokrojeniu w kostkę. Posiekane zioła warto natomiast dokładnie upchnąć w niewielkim słoiku.

WARTO WIEDZIEĆ

Tego nie powinno się mrozić:

- Mleko i fermentowane produkty mleczne
- kremy na bazie śmietany i masła
- majonez i podobne sosy
- awokado
- surowe jajka w skorupkach
- jajka gotowane na twardo
- wodniste i delikatne warzywa, np. ogórki, pomidory
- ugotowane produkty skrobiowe, takie jak ziemniaki, makaron
- galarety
- tłuste ryby oraz niezupełnie świeże ryby
- surowe mięso poddane działaniu wody. Niektóre produkty, jak brokuł czy kalafior, wymagają zblanszowania przed zamrożeniem.

REKLAMA

0011452049

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY JABŁONKA

o przystąpieniu do sporządzania zmian ustaleń tekstowych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Gminy Jablonka w jej granicach administracyjnych

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Jablonka Uchwały Nr XX/153/2025 z dnia 21 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmian ustaleń tekstowych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Gminy Jablonka w jej granicach administracyjnych.

Zmiany planu obejmować będą wyłącznie zmiany ustaleń tekstowych obowiązującego miejscowego planu.

Z uchwałami w sprawie zmian ustaleń tekstowych planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Jablonka lub na stronie BIP: https://bip.malopolska.pl/ugjablonka_m_435418_kadencja-2024-2029.html

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia wniosku do projektu zmian planu miejscowego.

Wnioski należy składać na obowiązującym **FORMULARZU** w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8.01.2026 r.**

FORMULARZ składa się w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej oraz za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP. **Formularz** jest zamieszczony na stronie internetowej Gminy Jablonka: <https://jablonka.pl> w zakładce „Jak załatwić sprawę” oraz udostępniony w Urzędzie Gminy Jablonka na dzienniku podawczym (adres: ul. 3 Maja 1, 34-480 Jablonka).

W przypadku poczty elektronicznej – wiadomości e-mail należy kierować na adres: dziennik.podawczy@jablonka.pl

Forma papierowa obejmuje:

- złożenie formularza w Urzędzie Gminy Jablonka (dziennik podawczy),
- wysłanie formularza drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Jablonka, ul. 3 Maja 1, 34-480 Jablonka.

UWAGA: Pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

W przypadku składania wniosku za pomocą poczty elektronicznej oraz z wykorzystaniem platformy ePUAP konieczne jest podpisanie wypełnionego FORMULARZA jako załącznik stanowiący wniosek do projektu zmian planu.

Wójt Gminy Jablonka

Informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Jablonka, ul. 3 Maja 1, 34-480 Jablonka, dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@jablonka.pl, tel. 18 26 111 45.
 2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
 3. Dane osobowe są udostępniane następującym kategoriom odbiorców:
 - podmiotom upoważnionym do ich otrzymania na mocy przepisów prawa,
 - podmiotom serwisującym nasze systemy informatyczne,
 - podmiotom świadczącym nam usługi prawne, audytowe, doradcze, projektowe.
 4. Dane osobowe będą przechowywane nieograniczenie.
 5. Osobie, której dane dotyczą przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Prawo dostępu przysługujące osobie, której dane dotyczą o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g) RODO – przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
 6. Podanie danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do rozpatrzenia złożonego wniosku. Niepodanie przez Panią/Pana danych osobowych uniemożliwi rozpoznanie wniosku.
 7. Administrator nie przetwarza danych osobowych w sposób zautomatyzowany, w tym dane osobowe nie podlegają profilowaniu.
- Wykaz wniosków wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem zostanie sporządzony przed rozpoczęciem konsultacji społecznych.

REKLAMA 0011452271

SKARB PAŃSTWA

Prezydent Miasta Krakowa informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ul. Kasprowicza 29 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa i w Biuletynie Informacji Publicznej Województwa Małopolskiego – zostały podane do publicznej wiadomości następujący wykaz dotyczący nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, w dniach: **od 17 grudnia 2025 r. do 8 stycznia 2026 r.**

- działka ewidencyjna nr 11/19 o powierzchni 24 m², obręb 47, jednostka ewidencyjna Podgórze, położonej przy ul. Puskarskiej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej jej użytkownikowi wieczystemu.

AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0111433216

Vladex L ORGANIZACJA POGRZEBÓW

tel. 12 280 61 58,
kom. 605 240 728
biuro@vladex.pl
ul. Parkowa 10
32-060 Liszki
www.vladex.pl

Wykonujemy profesjonalne uroczystości pogrzebowe na wszystkich cmentarzach w Krakowie i okolicach.

- Kompleksowe usługi pogrzebowe
- Całodobowy transport zmarłych 24 h
- Służba pogrzebowa 24 h
- Kremacje
- Nagrobki
- Pomniki
- Klepsydry
- Nowoczesna flota

Załatwiamy wszelkie formalności BEZGOTÓWKOWE związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

- Posiadamy dużą flotę karawanów, w tym najnowszego Mercedesa GLE
- Oferujemy szeroki wybór trumien i urn
- Mamy bogatą ofertę nagrobków, grobowców i pomników
- Nasze wieńce i wiązanki wyróżniają się piękną estetyką i niskimi cenami

605 240 728

AUTOREKLAMA

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź nekrologi.net i gazetakrakowska.pl/nekrologi

REKLAMA 0011452315

AU-01-6.6740.4.37.2025.BUR

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Krakowa

o wszczęciu postępowania administracyjnego
o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że **24.09.2025 r.** zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Krakowa działającego przez Dyrektora Zarządu Dróg Miasta Krakowa, ul. Centralna 53, 31-586 Kraków, w imieniu którego przed urzędem występuje pełnomocnik, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zamierzenia pn.:

Rozbudowa ul. Wadowickiej (drogi powiatowej nr 2222K klasy zbiorczej) wraz z rozbudową i przebudową ul. Tischnera (drogi powiatowej nr 1965K klasy zbiorczej) w Krakowie, wraz z budową i przebudową infrastruktury technicznej (kanalizacji opadowej, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego, sygnalizacji świetlnej i przebudową kolidującego uzbrojenia.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji w Krakowie na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi - przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- między liniami rozgraniczającymi teren w granicach projektowanego pasa drogi powiatowej, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 specustawy:
 - między liniami rozgraniczającymi ul. Wadowickiej: nr 328/1 (328), 328/2 (328), 216/29 (216/19), 216/17, 346, 347 obr. 30 Podgórze,
 - między liniami rozgraniczającymi ul. Tischnera: nr 211/39 (211/21), 328/3 (328) obr. 30 Podgórze;
- w terenie objętym obowiązkiem budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e specustawy: nr 211/40 (211/21) obr. 30 Podgórze;
- w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g specustawy: nr 213/43, 213/19, 213/37, 213/35, 216/20 obr. 30 Podgórze.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w każdym stadium postępowania zapoznać się z całością dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa - ul. Mogilska 41. Uwagi i zastrzeżenia można także nadać przesyłką pocztową, kurierską u wybranego przez Państwa operatora, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej (ePUAP, e-Doręczenia).

Odpowiedź na wszystkie uwagi i zastrzeżenia stron postępowania zostaną zawarte w uzasadnieniu decyzji kończącej postępowanie.

Zawiadomienie w formie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie i udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej.

Godziny przyjęć stron: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. od 7.40 do 14.30, czwartek w godz. od 8.00 do 14.30.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84,
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków przyjmę. Tel. 696-300-005.

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się samotną starszą chorą osobą. Tel. 511-655-008.

REKLAMA 0011452383

Minister Finansów i Gospodarki

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

Minister Finansów i Gospodarki

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 18 listopada 2025 r., znak: DLI-III.7621.32.2024.DK.8 utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Małopolskiego Nr 10/2024 z dnia 7 czerwca 2024 r., znak: WI-VI.7820.1.12.2023.AG, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 969 z drogą powiatową nr 1538K oraz drogą gminną nr 291836K w m. Jazowsko”.

Z treścią ww. decyzji Ministra Finansów i Gospodarki oraz aktami sprawy można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 10.00 do 14.30, po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod numerem telefonu 22 323 40 70 - od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00 - 14:30, jak również z treścią ww. decyzji – w urzędzie gminy właściwej ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Gminy Łącko.

Data publikacji obwieszczenia: **17 grudnia 2025 r.**

REKLAMA 0011440786

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

www.karawan.pl

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębatów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

Bardzo lubię pracować w sylwestra z racji tego, że mam wtedy urodziny

Dawid Kwiatkowski w agencji Newseria Fot. Krzysztof Szymczak



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 194

Marcela Leszczak odnalazła sens

Celebrytka zamieściła na Instagramie nagranie, na którym wspólnie z synem ubiera choinkę. Asekurowany przez mamę Fryderyk zawieszał ozdoby, stojąc na drabinie. W opisie rolki Leszczak stwierdziła: „Twoja obecność sprawia, że te święta wciąż mają sens. Wszystko ma sens”.



Agata Rubik jest kochana

W miniony weekend celebrytka świętowała swoje 39. urodziny. I oczywiście pochwaliła się na Instagramie fotkami z uroczystości. „Moja piękna żona ma dziś swoją urodzinową imprezę. Happy Birthday. Kocham cię w tym życiu i w każdym innym” – złożył żonie życzenia Piotr Rubik.

Viki Gabor nie nakręca sytuacji

Młoda piosenkarka w wywiadzie dla RMF FM została zapytana o konflikt z Roksaną Węgiel. – Nie lubię tego tematu, jest on niepotrzebny. Były rzeczy, które mi się nie podobały z jej strony, które wyszły na początku. Jestem takim typem osoby, że jak widzę, że ktoś robi coś na mój temat, to nie będę siedzieć cicho – powiedziała. A potem dodała: – Nie nakręcam tej sytuacji, bo jestem pewna, że tak samo jak mi, tak i Roxie, nie chce się. Nie musimy się lubić i rozmawiać ze sobą. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Faceci od kuchni TVN 7, 20:00

Początkujący kucharz (Michaël Youn), który pragnie podbić świat, jest zwalniany przez kolejnych pracodawców. Gdy spotyka szefa kuchni (Jean Reno) słynnej paryskiej restauracji, ma szansę na realizację marzeń.

Czarny mercedes TVP Kultura, 20:00

1939 rok. W Warszawie zostaje zamordowana żona prominentnego adwokata (Artur Żmijewski). Śledztwo prowadzi nadkomisarz Król (Andrzej Zieliński), który jest żołnierzem podziemia.

Śledztwa siostry Bonifacji BBC First, 21:00

Odcinek świąteczny. Stowarzyszenie teatralne miasteczka przygotowuje się do wystawienia „Kopciuszka”. Na wieść o śmierci jednego z członków obsady próby zostają przerwane.

Tylko dla odważnych TVP Historia, 21:20

Eric (Josh Brolin) służy w straży pożarnej od ponad 20 lat. W czerwcu 2013 roku wraz z załogą musi stawić czoła żywiołowi, który trawi lasy Arizony i nieuchronnie zbliża się do miasta.

Izraelscy osadnicy i Louis Theroux BBC Brit, 22:00

Louis Theroux udaje się na Zachodni Brzeg Jordanu, aby spotkać się przedstawicielami społeczności nacjonalistycznych osadników izraelskich, którzy mieszkają na palestyńskim terytorium.

Poziomo:

- 1) tkanina ucięta pod kątem,
- 6) koszenie zboża lub trawy,
- 11) dowództwo jednostki policyjnej,
- 12) ptak z rzędu blaszkowatych,
- 13) muzyczne talerze, czynele,
- 14) pokarm dla urodzonego potomstwa,
- 15) gorzki likier produkowany w Mediolanie,
- 17) nagły, mimowolny skurcz mięśni,
- 18) skorupiak z arktycznych wód,
- 19) „... uniesień”, obraz Władysława Podkowińskiego,
- 20) Maciej, bohater powieści „Chłopi”,
- 23) rzucanie i łapanie obręczy pałeczkami,
- 25) dawna nazwa stopu kilku metali,
- 26) stan w USA z Santa Fe,
- 27) wojsko walczące konno, kawaleria,
- 28) myśliwy beocki, zginął z rąk Artemidy,
- 31) imię pani Dulskiej,
- 34) rezydencja francuskich królów ustanowiona przez Ludwika XIV,
- 36) lwia ..., grzyb o azjatyckim rodowodzie,
- 37) miejsce w sportowym rankingu,
- 38) pisemny dowód kasowy,
- 39) barwna część oka,
- 40) pierwiastek chemiczny o symbolu Nb.

Pionowo:

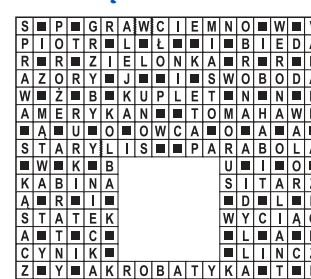
- 2) szyte ręcznie chodaki, noszo-



- ne na Podhalu,
- 3) krótka scenka kabaretowa,
- 4) chorobliwe przywidzenie,
- 5) koń maści jasnobrzowej,
- 6) japoński pilot-samobójca,
- 7) zbieg okoliczności, przypadek,
- 8) cząstka z elektronami,
- 9) wyciszają gwałtowne, wysokie dźwięki,
- 10) komedia satyryczna Moliera,

- 16) miejsce wygłaszania kazania,
- 21) biegnie obok szosy,
- 22) zakręt rzeki, meander,
- 23) ptak jak kuksaniec,
- 24) gałązki do chłosty,
- 29) ... Benedyktynów w Tyńcu,
- 30) barwny ptak łowny,
- 32) przepływa przez Łomżę,
- 33) królewskie rozporządzenie,
- 34) ptak jak rzeka w Garwolinie,
- 35) drapieżna ryba morska.

ROZWIĄZANIE NR 193



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu, ale uważaj na słowa. Horoskop dzienny zapowiada, że spokojna rozmowa dziś przyniesie więcej niż pośpiech.

Ryby (19.02 - 20.03)

Stabilność daje Ci siłę, lecz drobna zmiana poprawi nastroj. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji w sprawach domowych. **Baran (21.03 - 19.04)** Dzień sprzyja kontaktom i nowym pomysłom. Nie obiecuj za dużo – horoskop na środę radzi skupić się na jednym celu.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś intensywne, ale szczerość Ci pomoże. Horoskop dzienny podpowiada, by zadbać o siebie i bliskich bez poczucia winy. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja pewność siebie będzie zwracać uwagę otoczenia, ale horoskop na dziś wyraźnie przypomina, by słuchać również innych ludzi. **Rak (22.06 - 22.07)** Nie krytykuj zbyt surowo poczynania innych ludzi. Horoskop dzienny na środę mówi, że drobna niedoskonałość również ma wartość...

Lew (23.07 - 22.08)

Intuicja poprowadzi Cię właściwie. Horoskop dzienny to wskazówka, by unikać manipulacji. Szczerość przyniesie o wiele lepsze rezultaty. **Panna (23.08 - 22.09)** Zaplanuj coś nowego, lecz nie ignoruj codziennych obowiązków. Horoskop na dziś radzi brać pod uwagę oczekiwania innych osób. **Waga (23.09 - 22.10)** Harmonia wymaga kompromisu. Horoskop dzienny na środę wróży, że warto wybrać spokój i zadbać o relacje z innymi osobami.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Praca przynosi efekty, jeśli zachowasz cierpliwość. Horoskop dzienny mówi, by nie bać się poprosić o wsparcie, jeśli zajdzie taka potrzeba. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Oryginalność działa na Twoją korzyść. Horoskop na dziś to wyraźna podpowiedź, by dzielić się pomysłami. Ktoś pomoże Ci je rozwinąć. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** To, co zrobisz lub powiesz, pomoże wyrazić to, co trudne. Horoskop dzienny na środę mówi, że otoczenie będzie pod wrażeniem...

Fibak: Pod tym względem Iga Świątek jest geniuszem

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS ZIEMNY. Liderka światowego rankingu Aryna Sabalenka głosami dziennikarzy sportowych zwyciężyła w plebiscycie WTA na najlepszą tenisistkę 2025 r. Wygrała już po raz drugi z rzędu.

Białorusinka otrzymała prawie 80 procent głosów, co nie jest zaskoczeniem, biorąc pod uwagę jej tegoroczne dokonania. Wygrała wielkoszlemowy US Open, dotarła do finałów dziewięciu turniejów, wygrała cztery z nich, zwyciężyła w 63 meczach i pobiła rekord zarobków w jednym sezonie - wzbogaciła się o 15 008 519 dolarów. Do tego cały rok spędziła na szczycie światowego rankingu.

Od początku tego stulecia tylko sześciu tenisistkom udało się wygrać plebiscyt WTA więcej niż raz. Na tej liście jest Iga Świątek, zwyciężczyni Plebiscytu w 2022 i 2023 roku.

Sabalenka rozpoczęła właśnie łącznie 69. w karierze tydzień na szczycie rankingu WTA. Wśród zawodniczek najdłużej je otwierających zajmuje 12. miejsce, a do końca roku dogoni wyprzedzając ją bezpośrednio Dunkę polskiego pochodzenia Caroline Woźniacki. Świątek zatrzymała się na 125 tygodniach jako numer jeden na liście WTA i jest na siódmym miejscu w klasyfikacji wszech czasów.

24-letnia raszynianka - jako pierwsza Polka w historii - zadebiutowała w roli liderki rankingu 4 kwietnia 2022 roku, kiedy zastąpiła Australijkę Ashleigh Barty, która kilka tygodni wcześniej ogłosiła rozbrat ze sportem. Prowadzenie utrzymała przez 75 tygodni, a straciła je 11 września 2023



FOT. FAYEZ NURELDINE/AP/FEAST NEWS

Iga Świątek dwukrotnie - w 2022 i 2023 roku - wygrała w plebiscycie WTA na najlepszą tenisistkę

na rzecz Białorusinki. Po ośmiu tygodniach wróciła na szczyt i była liderką przez 50 kolejnych.

Wojciech Fibak w rozmowie z Polska Press przyznaje, że Świątek może wrócić na fotel liderki rankingu już na początku 2026 roku. Do tego na pewno potrzebne byłoby zwycięstwo w Australian Open, czyli w jedynym wielkoszlemowym turnieju, w którym Polka jeszcze nigdy nie triumfowała. W tym sezonie, Świątek odpadła w półfinale Australian Open, Sabalenka przegrała w finale.

Białorusinka ma na koncie 10870 punktów, raszynianka 8395.

- Już w ubiegłym roku, gdy Iga zajmowała siódme, ósme miejsce powiedziałem, że jest olbrzymia szansa, że wróci na szczyt, a jeśli nie będzie liderką, to wiceliderką. Ponowny awans Igi na tron może nastąpić szybko, już na początku przyszłego roku, choć oczywiście może się to wydarzyć trochę później. Dla mnie Iga jest najlepszą tenisistką na świecie i wcześniej, czy później to pokaże - mówi nam Fibak.

Fibaka zapytaliśmy też, czy współpracując z belgijskim trenerem Wimem Fissetem, Świątek będzie robić dalsze postępy.

- Na pewno każdego dnia Iga chce grać coraz lepiej, stosować metody i taktykę, które jej służą. Ale nie jest to takie proste. Fissett nie wprowadził jakichś pochopnych zmian, postawił na kontynuację tego, co wcześniej zbudowali z Igą Piotr Sierżputowski i Tomasz Wiktorowski. Sukces Igi oparty jest przede wszystkim na jej niezwykłym talencie. Urodziła się z niespotykanym czuciem piłki oraz naturalnym, niezwykle szybkim sposobem poruszania się po korcie. Proszę mi wierzyć, ale tego nie można się nauczyć. Niektóre elementy w grze można poprawić, ale tego akurat nie. Iga jest pod tym względem geniuszem. Ma niesamowity instynkt do gry w tenisa - dodaje były numer 10. światowego tenisa.

- Przede wszystkim, czuć między nimi taką dobrą chemię. Bardzo dobrze się rozumieją i to jest najważniejsze. Tak jak podejrzewałem, Belg ze swoją mądrością nie wprowadzi żadnych nagłych, szybkich rozwiązań i radykalnych zmian, bo to byłoby szkodliwe dla tenisa Igi. Poza tym, wiele czołowych tenisistek w tourze gra podobnie, może poza Muchową, czy Siegemund, które stosują nieco inną taktykę. Mają szerszy wachlarz zagrań, a większość zawodniczek stosuje podobne, mocne uderzenia z głębi kortu. Jedne szybciej biegają, inne odbijają piłkę trochę mocniej, tak jak Rybakina, ale poza tym, wszystkie pozostałe grają podobnie. I dlatego właśnie nie można wprowadzić z dnia na dzień w tenisie kobiet drastycznych zmian - podsumował Fibak.

©P

PSG i Flamengo zmierzą się w finale Pucharu Interkontynentalnego

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W środowy wieczór w Katarze francuskie PSG zmierzy się z brazylijskim Flamengo w wielkim finale Pucharu Interkontynentalnego.

Wspomniane rozgrywki to turniej stworzony przez FIFA na wzór dawnych klubowych mistrzostw świata, w których brali udział tylko zwycięzcy tych najbardziej prestiżowych rozgrywek na każdym z kontynentów. Teraz KMS rozszerzono do aż 36 drużyn, a zmagania z udziałem tylko kilku drużyn nazwano właśnie Pucharem Interkontynentalnym.

Francuskie PSG, jako zwycięzca europejskiej Ligi Mistrzów, ma gwarantowane miejsce w finale. Przeciwnikiem paryżan będzie brazylijskie Flamengo RJ, które na początku grudnia wygrało Copa Libertadores, czyli południowoamerykański odpowiednik UEFA Champions League.

Drużyna z Ameryki Południowej do finału dotarła dzięki wygraniu dwóch spotkań, za co zgarnęła... 2 dodatkowe trofea. W ćwierćfinale Brazylijczycy pokonali 2:1 meksykańskie Cruz Azul, którego piłkarzem jest Mateusz Bogusz. Ten triumf oznaczał dla ekipy z Kraju Kawy wywalczenie pucharu dla najlepszej drużyny Ameryki, bez podziału na północną i południową. Natomiast w półfinale Rubio-Negro wygrali 2:0 z egipskim Pyramids FC, zdobywając przy okazji Challenger Cup.

Spotkanie finałowe zostanie rozegrane w środowy wieczór. Początek zaplanowano na godzinę 18:00 polskiego czasu. Starcie będzie można obejrzeć za darmo na platformach streamingowych DAZN oraz FIFA+. Niestety, w obu przypadkach bez polskiego komentarza.

W rozgrywkach brały udział także saudyjskie Al-Ahli SC oraz australijskie Auckland City, ale oba zespoły okazały się gorsze od wcześniej wspomnianej drużyny z Egiptu. ©P



FOT. KARIM JAAFAR/AP/FEAST NEWS

Piłkarze Flamengo po zwycięstwie z Pyramids FC 2:0 awansowali do finału Pucharu Interkontynentalnego

Polacy bez zmian na Engelberg. Zmiany w kalendarzu Pucharu Świata

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. W reprezentacji Polski na konkursy w szwajcarskim Engelbergu znaleźli się ci sami skoczkowie, którzy podczas minionego weekendu startowali w niemieckim Klingenthal.

W Szwajcarii powalczą ponownie Maciej Kot, Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Kacper Tomasiak, Paweł Wąsek i Piotr Żyła. Oznacza to, że Klemens Joniak, który w sobotę zajął w Ruce piątą

miejsce w inauguracyjnych zawodach Pucharu Kontynentalnego jeszcze nie znalazł uznania w oczach selekcjonera naszej kadry.

Tomasiak najwyżej na liście płac

Zawody w Engelbergu (20-21 grudnia) będą ostatnimi, podczas których Biało-Czerwoni będą mogli wystawić sześciuosobowy skład. W rozpoczynającym się 28 grudnia Turnieju Czterech Skoczni trener Maciej Maciusiak będzie mógł skorzystać tylko z pięciu

zawodników. Konkursy w Szwajcarii będą zatem eliminacjami do kadry na niemiecko-austriacką imprezę.

Najwyżej spośród Polaków na liście płac wśród skoczków w sezonie 2025-26 jest debiutant Kacper Tomasiak - 17. Na koncie 18-letniego Tomasiaka, który w Klingenthal tylko raz punktował (zajmując 18. lokatę w sobotnim konkursie) jest blisko 20 tysięcy euro, czyli około 83 tys. złotych. Lider tej klasyfikacji, przewożący także w Pucharze Świata Domen Prevč zarobił

już 108 275 euro, czyli ponad 455 tysięcy złotych. Zwycięzca klasyfikacji generalnej PŚ, a także tej płacowej w minionym sezonie - Austriak Daniel Tschofenig - jest obecnie szósty na liście zarobków (52 550 euro).

Po raz pierwszy w historii Międzynarodowa Federacja Narciarska i Snowboardowa (FIS) nagrody finansowe wypłaca nie we frankach szwajcarskich, lecz w euro. Za pierwsze miejsce w konkursie indywidualnym płaci 15 tys. euro, a za zwycięstwo

w kwalifikacjach - 3175 euro. Nagrodę finansową otrzymuje każdy skoczek, który wystąpił w drugiej serii. Za 30. pozycję przysługuje 500 euro. Za pierwsze miejsce w konkursie drużynowym oraz w mikstach każdy z uczestników dostaje 8500 euro.

Oficjalne premie nie są jedynymi dochodami skoczków narciarskich. Zawodnicy ze światowej czołówki mają podpisane prywatne kontrakty sponsorskie i reklamowe, których wysokość jest objęta tajemnicą.

Dodatkowy konkurs w Pucharze Świata

Warto dodać, że FIS dodała do programu Pucharu Świata do sezonu 2025-26 dodatkowy konkurs skoków - w Lahti 6 marca 2026 roku. Zastąpi on odwołane ze względu na silny wiatr zawody, które miały odbyć się 30 listopada w Ruce.

W programie PŚ pierwotnie były dwa konkursy w Ruce - sobotni został zakończony przedwcześnie i uwzględniono tylko wyniki pierwszej serii, a niedzielny nie odbył się w ogóle. ©P

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV

17.30 Polsat Sport 1, siatkówka, PlusLiga: Team Hemarpol Politechnika Częstochowa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle; **17.55 TVP Sport**, koszykówka, Liga Mistrzów: Legia Warszawa - MLP Academics Heidelberg; **18.55 Eleven Sports 2**, p. nożna, Pu-

char Hiszpanii: Atletico Baleares - Atletico Madryt; **18.55 Eleven Sports 3**, p. nożna, Puchar Hiszpanii: Racing Santander - Villarreal CF; **20.50 Polsat Sport 1**, siatkówka, klubowe MŚ: Al-Rayyan SC - Aluron CMC Warta Zawiercie; 21 eleven Sports 1, p. nożna Puchar

Hiszpanii: CF Talavera de la Reina - Real Madryt. (ŻUK)

LOTTO

Poniedziałek, 15.12, Multi Multi (22): 1, 6, 9, 12, 14, 21, 31, 32, [36], 41, 45, 48, 53, 62, 68, 70, 71, 73, 75, 79; **Kaskada (22):** 2, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 14, 15, 18, 22, 24;

Mini Lotto: 4, 30, 31, 34, 37; **Ekstra Pensja:** 1, 3, 7, 9, 34 + 3; **Ekstra Premia:** 1, 7, 9, 10, 35 + 2

Wtorek, 16.12, Multi Multi (14): 3, [6], 9, 13, 17, 18, 26, 27, 32, 51, 54, 55, 56, 57, 60, 61, 64, 71, 72, 79; **Kaskada (14):** 2, 4, 6, 9, 10, 13, 15, 16, 17, 20, 21, 22

Świątek: Walczymy o przetrwanie, ale mamy również ambitne cele

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskapress.pl

ROZMOWA z **Krzysztofem Świątkiem**, trenerem piłkarzy **II-ligowego Hutnika Kraków**.

W jesiennej części sezonu w drugiej lidze Hutnik zdobył w 19 meczach 21 punktów, zajmuje 14. miejsce, czyli w strefie baraży o utrzymanie. Jak pan ocenił ten dorobek?

Wiedzieliśmy, że ten sezon będzie dla nas trudny, bo wprawdzie teraz w klubie jest stabilnie, ale dużo biedniej niż było do tej pory, budżet często weryfikuje pewne ruchy. Podzieliłbym jesień na dwie części. Pierwsza była udana, wynik był łączony z dobrą grą, wszystko szło we właściwym kierunku. Byliśmy w górnej części tabeli, nawet na pozycji lidera. Druga część była dużo gorsza. Złapaliśmy tę nieszczęsną serię (10 meczów bez zwycięstwa - przyp.), przez dłuższy czas próbowaliśmy ją przełamać. Mimo naprawdę wielu niezłych spotkań to się nie udało. Myślę, że bardzo pozytywnym akcentem była wygrana z rezerwami Śląska Wrocław w ostatnim meczu w tym roku. Te trzy punkty w kontekście dalszej części sezonu są bardzo ważne. Teraz czeka nas przerwa zimowa. Mamy bardzo dużo młodych zawodników i możemy skupić się na pracy nad rozwojem indywidualnym, nad poprawieniem deficytów w grze. A jak zawodnicy będą się poprawiać, to myślę, że my zespołowo też będziemy stawać się lepsi. Taki jest nasz cel długoterminowy.

Co się stało z drużyną, że nagle przestała uzyskiwać dobre wyniki? Bo jak popatrzeć na te przegrane, to nie było tak, że odstawaliście jakoś wyraźnie od rywali. Mecze były dosyć wyrównane, często prowadziliście, ale nie udawało się tego obronić i zwyciężyć.

To też wynikało z okresu, na który trafiliśmy. Mieliśmy mecze co kilka dni, w Pucharze Polski plus przełożone. Anali-



Krzysztof Świątek jest trenerem II-ligowego Hutnika Kraków od maja 2025 roku

zując po czasie, to był dla nas trudny okres pod względem intensywności spotkań, a mamy dosyć młodą kadrę i ciężko nam było rotować składem, żeby utrzymać jakość. Nie mamy takiego komfortu, żeby nagle dokonać pięć, sześć zmian nawet na Puchar Polski. Zawodnicy zebrali bardzo dużo minut i w którymś momencie był, nazwijmy to tak, lekki dołek fizyczny. To było odczuwalne. Do tego w kilku przypadkach zawsze nam trochę czegoś brakowało, czasami szczęścia, czasami jakości, czasami świeżości. Mimo tego nie marudziliśmy, tylko my w sztabie i zawodnicy skupialiśmy się na tym, by po prostu jak najlepiej wykonać swoją pracę. Mamy grupę bardzo ambitnych zawodników, przetrwaliśmy ten „maraton” i patrzymy bardzo pozytywnie w przyszłość.

Prawdziwe oblicze Hutnika bliższe jest do tego z początku sezonu czy z drugiej części rozgrywek?

Powiem tak: ani nie jesteśmy tak dobrzy jak w pierwszej

części, żeby być na pozycji lidera, ani tak słabi jak później, żeby spaść tak nisko. Gdy mieliśmy pełne tygodnie do pracy przed meczem, jak z Olimpią Grudziądz czy nawet Stalą Stalowa Wola, to mogliśmy spokojnie rywalizować z zespołami z górnej części tabeli. W naszym przypadku ważne jest też to, jakim składem dysponujemy na dany moment, ile mamy ubytków. Mamy utalentowanych zawodników, ale poziom drugoligowy, seniorski to duży przeskok. W spotkaniu ze Świtem Szczecin średnia wieku w pierwszym składzie wynosiła dziewiętnaście i pół roku, od początku grało trzech siedemnastolatków. Ci młodzi bardzo dobrze się prezentowali. Tylko wiadomo, że na dłuższą metę to może się nie udać. Młodość ma to do siebie, że są lepsze i gorsze występy, czasami brakuje doświadczenia w trudnych momentach. Ta runda i każdy następny mecz, zbliżający się okres przygotowawczy, to będzie bardzo duże doświadczenie i myślę, że z każ-

dym dniem będzie procentowało dla naszej kadry.

Jeśli spojrzeć na samą tabelę i wasze miejsce, czyli tuż nad strefą spadkową, to tego wyniku nie można pochwalić. Z drugiej strony - stawka jest bardzo wyrównana, do strefy baraży o awans macie tylko pięć punktów straty. To też chyba jakoś rzutuje na podsumowanie jesieni.

Tak, tylko też musimy patrzeć, w jakiej sytuacji organizacyjnej teraz jesteśmy. Nie stać nas na to, żeby zrobić wie wiadomo jakie transfery. Zdaję sobie sprawę, że wcześniejsze sezony były pod kątem wyników lepsze. Mamy swoje ograniczenia, można nawet powiedzieć, że walczymy o przetrwanie w tej lidze, mimo że mamy bardzo ambitnych ludzi w sztabie i w drużynie. Liga jest bardzo wyrównana, na pewno patrzymy w górę tabeli, ale najpierw musimy wygrać się z tej strefy baraży o utrzymanie, spokojnie zapewnić sobie miejsce w lidze. Przede wszystkim to będzie naszym celem na wio-

snę. Ale, tak jak mówię, to nie znaczy, że nie stawiamy sobie ambitnych celów. Te pięć punktów straty do baraży o awans to może być kwestia kilku kolejek, dobrej passy. Zresztą my byliśmy jesienią podobnym przykładem - na początku byliśmy u góry, a później złapaliśmy tę nieszczęsną serię i szybko poleciliśmy w dół. Raz jeszcze podkreślę, że my skupiamy się na tym, by rozwijać zawodników, budować w nich mentalność zwycięzców i każdego dnia stawać się lepszymi. Niemniej musimy na całokształt patrzeć realnie.

Wspomniał pan, że mogą być problemy z większymi transferami do klubu. Jakież zmiany pewnie jednak będą. Wasi skauci wypatrzili kogoś, kto mógłby się przydać tej drużynie? Ewentualnie czy ktoś odejdzie, bo wyróżniających

Nie ma mowy o tym, żebyśmy teraz się zadłużali, ściągali zawodników ponad możliwości finansowe klubu

się piłkarzy w waszym zespole nie brakowało.

No tak, można powiedzieć, kilku zawodników zagrało bardzo dobrze, pokazali się na poziomie centralnym. O sprawach kadrowych nie chciałbym teraz mówić. Moim celem jest to, żeby wzmocnić realizację, podnieść jakość w zespole. Nie będzie to łatwe, bo musimy patrzeć na nasze możliwości. Klub już od lat stara się funkcjonować bez przekraczania budżetu i utrzymywać stabilność. Nie ma mowy o tym, żebyśmy teraz się zadłużali, ściągali zawodników ponad możliwości finansowe klubu.

Przygotowania w zimie są inne niż w lecie. Przerwa jest dłuższa, można zrobić więcej. Myśli pan, że to pozwoli drużynie rozwinąć się na tyle, żeby wiosną szybko zapewnić sobie

spokój i by nie musiała do końca martwić się o utrzymanie?

Od zespołów, które mają dużo większe budżety i rzeszę doświadczonych zawodników w swoich kadrach, tak naprawdę dzieli nas tylko kilka punktów. Liga pokazuje, że jest bardzo wyrównana. Przekonaaliśmy się, że często detale, dyspozycja dnia, decydują o tym, czy wygrasz czy nie. Uważam, że czas gra na naszą korzyść. Trzeba pamiętać, że przed sezonem odeszło od nas czternaście zawodników, drużyna została znacząco przebudowana. W lecie okres przygotowawczy był krótki, tak naprawdę zawodników poznawaliśmy dopiero w trakcie rundy. W sztabie też mamy doświadczenia, wiemy, jakie są deficyty i nad czym trzeba pracować, żeby było lepiej. Myślę, że ten okres zimowy będzie zdecydowanie lepszy. Będzie więcej czasu na pracę z poszczególnymi zawodnikami, jest trochę więcej gier kontrolnych. Postaramy się wycisnąć z tego maksa, żeby drużyna była gotowa do bardzo trudnej następnej rundy.

Dla pana to była pierwsza pełna runda w roli trenera na tak wysokim szczeblu. Wspomniał pan o wnioskach, które w sztabie wyciągacie. Coś pana zaskoczyło?

Na pewno jest kilka rzeczy, które byśmy chcieli wrzucić do gry zespołu, ale to nie jest czas, żeby o tym mówić. Musimy to wewnętrznym sobie przepracować. Dla wielu zawodników, którzy debiutowali na tym szczeblu, albo na niego wracali, było to spore doświadczenie. Wiele wniosków można wyciągnąć z sytuacji, w których traciliśmy gole, z indywidualnych zachowań. Jest naprawdę bardzo dużo detali, które na bieżąco analizowaliśmy. Nad tym wszystkim w zimie będziemy mogli spokojnie popracować, wyeliminować błędy. Myślę, że to nam pomoże w drugiej rundzie być zespołem, który będzie jeszcze stabilniejszy w wynikach. ©©